

Nal. poszt. opi. rycz.

Numer zawiera 12 stron druku.

Wydanie:

Cena numeru  
w Krakowie: **20gr.**  
na prowincji:

# ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY

PRZYKREŚLAŁA WYKOSI  
W Krakowie bez odnośnika ni. 6-  
W Krakowie z odnośnikiem ni. 6-  
Na prowincji . . . . . ni. 6-  
Zagranicą . . . . . ni. 6-

Rekopisów nie zwraca się. **Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski.** Naczelny Redaktor przyjmuje w poniedziałki i soboty od 1-2 pop.  
Telefony: 1198, 532, 465. Dla rozmów międzymiast. Redakcji 5292. **Kraków, ul. Basztowa L. 18.** Konto czekowe Nr. 140.725 (Warszawa) 400.908 (Kraków). Konto tyrowe: Ziemski Bank Kredytowy - Kraków.

Oddziały: w WARSZAWIE, ulica Nowogrodzka 26, telefon Nr. 234-65 i 70-21 — w POZNANIU, ulica Główna 14, telefon Nr. 17-22, w KATOWICACH, ulica Teatralna 6, telefon Nr. 23-78 — w LWOWIE, ulica Legionów 1, telefon 49-58, administracji telefon 7-97.

Rok XVII. **Kraków, wtorek 8 czerwca 1926.** Nr. 155.

## Wielkie derby angielskie.



Z Londynu donoszą, że w Canter odbyły się wielkie derby, w których zwycięzcą był lord Woola Vingtons, którego koń wyprzedził swych przeciwników o pięć długości. Wyścigi te odbyły się przy złej pogodzie, mimo to, jak zwykle zgromadziły tysiące widzów. Fotografia nasza przedstawia finał głównego biegu.

## Być albo nie być — w tem jest kwestja. Naprawa ustroju sprawą zasadniczą.

Kraków, 7 czerwca.  
W jednym z najznakomitszych utworów Szekspira, „Hamlet”, główny bohater dramatu tego, księżę Jullandzki, tego nazwiska, doszedłszy do przekonania, że coś się popsuło w państwie duńskim i trzymając w ręku świeżo wykopaną czaszkę ludzką, w której widzi obraz próżności i znikomości rzeczy tego świata, uderzony tym obrazem, wypowiada znane słowa: „Być albo nie być, w tem jest kwestja” (to be or not to be that is the question).  
Sądząc po wszystkim, co wogóle dzieje się w świecie, bo zaledwie przed ośmiu laty wyszedł z gro-

bu Polsce, przychodzi się do wniosku, że i tu, jak w państwie duńskim, musi być coś zepsutego i że możnaby i do nas, w myśl „Hamleta”, zastosować jego słowa: **Być albo nie być, w tem jest kwestja.**  
Nad badaniem tej kwestji tak ważnej, bo od jej rozwiązania cała przyszłość kraju zależy, pracują **największe nasze w tym kierunku powagi naukowe**, poświęcając temu zadaniu wiele sił i drogiego czasu, którymi hojnie szafują w tym celu.  
Przy tej sposobności, w licznych rozprawach na ten temat, przesuwać się przed nami **najrozmaitsze rodzaje myślenia.** Ale o jednym zdaje się zapomna-

no, przynajmniej o nim dotąd nie wspominali, a rodzaj to myślenia niezwykle, charakterystyczny, i którym wykumaczyć można wiele u nas rzeczy skądinąd niezrozumiałych. Temu np. przypisać należy fakt, że wszystko, co tylko przedsięwzięmy, od razu się „bakieruje”, jakby stawiane na wadliwej podstawie, o powierzeniu spalonej i linij w przecięciu nie prostej, ale polamanej.

W Ameryce mówi się o kimś, kto sobie dobrze podochodzi, że jest „sio-sio”, bo pod wpływem mocnego alkoholu, a Amerykanie imogo nie używają, trudno iść prosto, gdzie się szyczekiem.

Otóż myśl, która pod jakimkolwiek wpływem utraciła bieg prawidłowy i znacząc z linii prostej, zaczęła krzywą, lamana, wytwarzała by chwytne, **szyskowane myślenie.** I takiemu oto myśleniu zawdzięczamy właśnie owe bakierowanie się wszystkiego, co tylko zbudujemy. Nasze myśli, zamiast dążyć spokojnie w prostym, jasno wytkniętym kierunku, pedzą jak w jeziorze bałagulskiej, na ostęp, na ziarniankę karaku i jadąc, niby w kulgim rzeziennym dyszlem od Sasa do lasa, idą w zatokę i wpadają z jednej ostateczności w drugą. W tem leży główna przyczyna tego stałego, ogólnego w naszym kraju zamieszania.

Taki stan szczególnie zauważyć się daje, i to w stopniu **superlatywnym, od wielkiej wojny,** która spadłszy nam na głowę całym swym ciężarem i uderzywszy jak obuchem, poprzetrzała w niej wszystkie klepki. Żadnej nie brak, wszystkie są, tylko wyszły ze swego łożyska i już więcej nie pasują. W ten sposób rozbita, działają one zamiast zbiorowo, „indywidualnie”, każda na swoją rękę i przez furtkę takiego ich rozdzielenia następuje „uniwersalne” rozumu w pięty uciekanie. I tak oto nasze głowy, jak rozeschmigte, rozklekotane antaki, ciężkące na wszystkie strony, przepuściłyby, wzorem beczki Danaid, choćby całą Niagarę oleju, nie zatrzymując zeń ani odrobiny.

Ważce co tu zrobić w takich warunkach? Jak wyjść z takiego położenia? **I czy jest na to jakiś środek?** Środek jest, i to bardzo prosty, ale nie znajdujemy go w wywodach metafizycznych, bo niema w nim żadnej filozofji. Szukać go trzeba w życiu praktycznym i stosować w sposób logiczny. A tym środkiem jest należyte zwrócenie do kupy tych klepek. I do tego służyc mogą jedynie: zdrowy rozsądek i silna wola. On je wróci, swym wpływem, na właściwe miejsce, a ona je na niem utrzyma swą moc. Bez przeprowadzenia takiej operacji we wszystkich głowach, a przynajmniej w znacznej ich większości, **nie można się spodziewać żadnej rzeczywistej poprawy w naszym kraju.**

A na tę operację najwyższy już czas i sposobna ku temu chwila.

Trzeba dobrze zrozumieć i o tem pamiętać, że dziś znajdujemy się w tych samych absolutnie warunkach, jak w końcu XVIII wieku. Stoimy, jak wówczas, tym samym nieładem, nad tą samą przepaścią, z tą samą obustronną grozą wiszącą nad nami, jak młecz Damoclesa, a lekceważymy tę grozę z tą samą beznamiętnością, w tem samym zaślepieniu. Wówczas, ocknęliśmy się z tego zaślepienia, ale gdy było już zapóźno. Korzystając z ówczesnego doświadczenia, uczynimy dziś nad sobą ten wysiłek, póki jeszcze czas.

Obecnie, jak w 1791 r., znajdujemy się przed niezbędną koniecznością **gruntownej zmiany naszego ustroju państwowego,** który tak samo jak ongiś, drogą wyrzucenia wolności i nadużyć, wiedzie kraj do ruiny, szczerząc w nim chaos i zamieszanie, hamując jego rozwój na każdym kroku przez paraliżowanie jego pracy twórczej. A między dzisiejszym chaosem i nadużyciami a ówczesnymi, jest tylko ta różnica, że ongiś były one dziełem szlachty, a dziś są dziełem demokracji. Ale skłótek dla kraju ten sam, i takie same stąd dla niego **periculum in mora.**

Stoimy więc przed ważnym zadaniem, bo przed koniecznością **gruntownej zmiany naszego ustroju państwowego,** który okazał się wadliwy i dla kraju niebezpieczny. **Nie jest on zastawiany ani do naszego groźnego położenia, ani do naszych rzeczywistych potrzeb życiowych, ani do naszego stopnia oświaty i kultury.** Trzeba sobie powiedzieć, że w tym ostatnim kierunku mamy **abrymalne zaniepokojenie,** półtora-wiekowej niewoli w relach barbarzyńskich i w tem niema dla nas nic dobrego, bo!

sza w tem wina. Ale musimy wobec siebie samych przynajmniej być zgodni, że w przeciwnym razie będziemy gnać tylko rolę biedaka w dawnych piórach.

Ten ustroj wreszcie, nie dający możności prawidłowego rozwoju ekonomicznego i gospodarczego kraju, ale stojący mu na zawadzie swą wadliwością, jest, będąc właścicielem tej przyczyną, głównie odpowiedzialny za te niedze ogólna, w której porażono cały kraj dziś tonie. A tonacy brzytwa się chwytła. Ale brzytwa nie jest narzędziem ratunku, bo tylko tnie i goli. Doświadczaliśmy tego niedawno sami na sobie. Chwyciliśmy się brzytwy w sprawach finansowych i ona nas wygoliła, zadawsz przytem rany, trudne do wyleczenia.

Szukajmy więc innego środka ratunku, a cenne do tego wskazówki znaleźliśmy w dziełach dwóch znakomych angielskich prawników, jakimi są William Blackstone i Jeremy Bentham. Narzucił ich można opacznie prawodawstwa angielskiego, albowiem ich myśli i zasady stały się niejako główną podwaliną tego prawodawstwa.

Bentham powiedział: „Głównym celem człowieka na tej ziemi jest dążenie do osiągnięcia najwyższego stopnia szczęścia, które jest jedynym dobrem absolutnym, gdy np. przyjęcie polityczną swą tylko dobrem relatywnym”. I w istocie, cóż komu po przyjęciu politycznych lub innych, jeżeli ma ono szczęścia nie przynosić. A według Benthama, najwyższy stopień szczęścia zapewnić mogą narodowi tylko dobre prawa. I powiada w tej kwestii:

„Każdy naród przy dobrych prawach osiągnąć może najwyższy stopień szczęścia, choćby nie posiadał żadnej władzy politycznej. A przeciwnie, przy najrozkochańszych przyjęciach politycznych, jeżeli prawa są niedobre, każdy naród musi z natury szczęścia stać się nieszczęśliwym”.

Z tego wynika, że zadaniem i obowiązkiem każdego rządu winno być przede wszystkim nadanie narodowi dobrych praw, sprowadzając do dzieła przysiężką. A zadaniem i obowiązkiem każdego rządu winno być nie utrudnianie swemu rządowi nadania mu takich praw, ale przeciwnie, pomagania mu w tem najusilniej, zamieszawsz stawianiu mu przeszkód.

Ale dobre prawa może wydać tylko swiasty rozum i łoga głowa, a na etrasy tych praw stać powinna i nad ich wykonywaniem winna czuwać silna i sprawiedliwa ręka, w postaci takiej władzy wykonawczej. I tu występuje ze swej strony William Blackstone, mówiąc: „Wszelka władza, jeżeli ma być odpowiedzialna, winna posiadać trzy następujące warunki zasadnicze: rozum, dobroć i siła (wiadom, poddane są i prawo). I takiej oto władzy, powiada Blackstone, należy się z natury rzeczy panowanie. Albowiem tylko rozum jeden wskazać może, co ma być zrobione dla prawdziwego szczęścia narodu i w jaki sposób ma to być zrobione. Siła pozwala na przeprowadzenie tego, co rozum nakazuje. A dobroć zapobiega nadużyciu siły w jakimkolwiek kierunku.

Siłą przychodzimy do wniosku, że prawdziwie szczęśliwym może być tylko naród, który odda swe losy, bez żadnych warunków, w ręce mądre, silne i uczciwe, a sam oddawać się będzie ze spokojem ducha pracy produkcyjnej, pod osłoną i kierownictwem tych rąk.

Jeśli chcemy więc zabezpieczyć sobie szczęśliwą przyszłość, to tak, a nie inaczej, postąpić nam należy. Innego środka na to niema. Tym sposobem zapewniemy krajowi najwyższy stopień zdrowego rozwoju, tym rozwojem szczęście jego obywateli, a tem samym naszemu państwu zaszczytne i poważane w świecie stanowisko. Jeżeli zaś tego nie uczy-

nimy, ale iść będziemy dalej tą samą co dotychczas drogą, drogą fantazji i zwadzi partyjnych, zaprzetni tylko, jak dawna szlachta, w swe przywiłaje, zdobyte kosztem ogółu, to powtórnie upadł możemy i tym razem niedowołania, na wieczne czasy, bez żadnej nadziei powstania kiedykolwiek z tego upadku. Na niczyją miłką pomoc liczyć nie będziemy mogli, wyznaczamy w ten sposób całemu światu naszą kompletną w kierunku państwotwórczym nieudolność.

Zastanówmy się nad tem półki czasu i zrozumiejmy dobrze, że tak samo jak wówczas, tak i dziś największe dla nas niebezpieczeństwo tkwi w nas samych.

# Wielka manifestacja „Międzynarodówki kobiet”

## Dziesiąty Kongres Fowal związków sufrażystek w Paryżu.

(Oryginalna korespondencja „Il. Kurjera Codz.”)

Paryż, 1 czerwca.

Kiedy w sekretarjacie tego kongresu urzędującego i obradującego — jak to donosił już „Il. Kurjer Codz.” — w gmachu Sorbony, zgłosziliśmy się do jednej z pań w oddziale zarezerwowanym dla pań po kartę wstępu dziennikarską i odnośnie dokumenty i materiały, na moje zapytanie, czy Polska bieżąc udział oficjalny w tym kongresie, obeszliśmy przez 40 krajów wszystkich części świata łącznie z Australją i Polinezją, posyłaliśmy odpowiedź:

— Polska tak jest obecnie zajęta swymi sprawami, tak doniosłemi, że...

Nie było w tej odpowiedzi najmniejszego akcentu zdradzającego jakikolwiek wyrzut z powodu nieobecności polskich feministek na kongresie, co jednak nie przeszkadza, że była ona wysocze dyplomatyczna, a to znów dowodziłoby, że kobietom nie brak warunków do zahrania czynnej roli w rządzie dyplomatycznym. Jednym z postulatów, postawionym na porządku obrad kongresu, jest też dopuszczenie kobiet do roli dyplomatycznej, tak, jak w wielu krajach pozwolono im już wejść do parlamentu (sejmu czy senatu).

Obawiam się, aby doniosłość chwili obecnej w Polsce nie sprawiła, że ten czy ów z czytelników, ujrzawszy że w niniejszej korespondencji rozchodzi się o kongres sufrażystek (złaz dwoipów nie wypowiedziano na ich rachunek) może wzruszyć ramionami, jak nad czemś zgoła nieinteresującym.

W takim razie pozwól sobie zauważyć, że przed feministycznym (którego „sufrazyzm” czyli walka o zdobycie prawa wyborczego dla kobiet jest tylko jednym z licznych postulatów) jest jednym z prowadzących ruchów w obecnej ewolucji społecznej, jednym z tych, po którym wielu myślicieli obliczenie sobie najwięcej, a którego pełne rozwiązanie w przyszłości kryje najwięcej może zagadek i nieobliczalnych niepodziękani.

Jeśli mnie pamięć nie zwodzi, na tem miejscu zdawałem przed kilku miesiącami sprawę z pewnego artykułu w prasie paryskiej, którego treścią było stwierdzenie faktu, że pierwsiast kobiety, z całym swoim mistycyzmem, kryjącym w sobie owe nieobliczalne niepodziękani, coraz więcej zapoznawają światem.

Feministki sama wierzą natomiast, że ich zwycięstwo, mające na celu zupełną emancypację i zrównanie kobiet z mężczyznami na polu politycznym, społecznym i ekonomicznym, zapewni światu szczę-

mych. Więc w nas samych szukajmy przede wszystkim ratunku, a ten ratunek znajdujemy tylko w zdrowym rozsądku i etnicznej woli. Siła wola jest nam dziś więcej potrzebna niż kiedykolwiek, dla opamiętania rozstrojonych nerwów, pod których wpływem, jeśli są zbyt rozciągnięte, uchodzą rozsądek, a górę bierze — szaleństwo.

Więc cóż na razie zrobić nam potrzeba? Opamiętać nasze nerwy i opamiętawszy je oddać rządy, bez żadnych uprzedzeń, w ręce mądre, silne i uczciwe i zapewnić tym rządowi odpowiedzialną siłą i odpowiednią władzę.

J. Tarnowski.

ście, jak chociażby przez to, że doprowadzi do słynniejszego zalesienia wojen raz na zawsze.

### „Reprezentujemy najwięcej potęgę, t. j. miłość macierzyńską”.

W przepięknym po brzegi amfiteatrze Sorbony, ubranym flagami czterdziestu narodów, należących do „Międzynarodowego Związku Sufrazystek”, w obecności francuskiego ministra oświaty i wielu ambasadorów i posłów zagranicznych (wśród nich przedstawicieli ambasady polskiej), przewodnicząca Związku, pani Corbett-Ashby, uczyniła na otwarciu kongresu w ułudę niedzieli, w swem przemówieniu, wypowiedzianem w trzech językach (francuskim, angielskim i niemieckim) wyznaczenie wiary sufrażystek, z którego pozwolił sobie przytoczyć najbardziej charakterystyczny wyjątek:

— Ruch feministyczny ma na celu zwołanie i kobiet większego poczucia odpowiedzialności i szerszej działalności w zakresie życia rodzinnego, gminy i ojczyzny. Liga Narodów daje nam sposobność rozszerzenia naszej pracy i rozciągnięcia naszej akcji pokoju powszechnego i porozumienia narodów poza granice krajów. Miłość ojczyzny nazy się dziecko na kolana matki. Obowiązkiem nas, jako matek, dodać do tego hatematki sympatję, które nie mają granic politycznych.

— Związki przyjaźni, zrodzone na tym kongresie, nie ustają nigdy, gdyż na świecie, zlanym ciępieniami i obawami, reprezentujemy najwięcej potęgę, a t. j. miłość macierzyńską.

### Prace kongresu.

Program obrad kongresu, który potrwa do 8 czerwca, obejmuje — jak wspomnieliśmy już — pierwszorzędne kwestje, jak położenie matek niezamężnych i ich dzieci, przynależność narodu kobiet zamężnych, równe warunki pracy dla kobiet i mężczyzn, zniesienie handlu żywym towarem, prawa dotyczące kuryerki i wyższość kobiet, prawo wyborcze kobiet.

Niemale zainteresowanie budzi jutrzejsza publiczna konferencja poza murami Sorbony, w sal Socjete Sarantes, na której pani Zuzanna Grünberg, znana adwokatka paryska, podda krytyce kodeks Napoleona, krzywdzący w wysokim stopniu kobiety

## Krynica w czerwcu.

(J. h. 8.) Korzystając z wolnego świątecznego dnia i samochodu odirowanego przez jednego z przyjaciół udaliśmy się w małym ale dobranem kółku do Krynicy, aby odetchnąć nieco innym powietrzem i zobaczyć, jak tam na sezon obecny zapowiadają się ta piękna miejscowość klimatyczna. Dobra pogoda, dobre humory i malownicza droga uprzyjemniały nam bardzo parę godzin jazdy. Zgrzytem była dopiero głośna „Kopciowa”, na której samochód wyprawia gimnastykę tak dziwną i skomplikowaną, iż wierzyć się nie chce w podobne uzdolnienia maszyny, która postawiszszy otary swe koła na innym poziomie każde jej, wzdycha, sapie, zgrzyta, podrażca sobą i swoją treścią, tj. pasażerami i mimo wszystko... drapie się w górę. Klekocą belkami, z jakich ubożona jest droga, a potem wśród odgłosów podobnych stacza się w dół.

Wśród tych owalibrystycznych wysiłków maszyny oko trzęsionego podróżnika błądnie z tęsknotą na lewo, gdzie przebiega nowa, jeszcze w budowie białąca, droga objazdowa. To będzie raj... ale dopiero za jakieś dwa miesiące. Na razie jeszcze trzeba zdobywać Kopciową.

Nareszcie zwyciężyła Kopciowa ca nami, wjeżdżamy do Krynicy.

Już na pierwszy rzut oka Krynica wygląda znacznie lepiej niż w roku zeszłym dla tego, kto jej rok nie widział. Wszędzie są ślady pracy wyjątkowej nad podniesieniem wygody i estetyki miejscowości, uregulowaną pięknie „Krynicańska”, nowa oranżeria zdrojowa z przeszkloną fasadą i rzucająca się odrazu w oczy. Widać, że dyrektor p. Nowotarski pracuje nie na żarty i że ambicje jego mającej na celu postawienie Krynicy u szczytu polskich miejscowości klimatycznych, zagadają poważnie staremu porządkowi, a raczej nieporządkowi i że Krynica, może nawet wbrew swej woli, dąży się w oczach.

Po drodze do domu zdrojowego, na deptaku, liczne zastępy kuracyjści. Widać, że pierwszorzęd-

zon, choć pierwszorzędny, dopisał. I istotnie, jak nam mówią później, zjazd jest b. duży, choć jeszcze niema przepelnienia. Zapowiadają się owo natomiast już na najbliższe tygodnie. Biuro komisji zdrojowej wykazuje obecnie 1.270 gości. Między innymi bawią tu na kuracji: ks. biskup Okoniewski, ks. prałat Żulowska, hr. Julian Stadnicki, p. ministrowa Morawska, p. Chłapowska, gen. Truskolaski z Przemysla i in., bawił tu kilka dni prez. Witos, w najbliższych dniach zjeżdża do Krynicy na kurację p. Mościcka, małżonka Prezydenta Rzeczypospolitej i szereg wybitnych osobistości.

Powiększył się także zastęp lekarzy. Na ostatnim posiedzeniu Stow. lekarzy krynickich przyjęto jako nowych członków dra Jana Latinika, dra Pertowskiego, dra Chores-Brotmanna, dra Hellera, dra Koppa, dra Hirszbejna, dra Freundlicha, dra Ehrenpreisa, Dra Rosenberga, dra Brauta i dra Włnera.

W domu zdrojowym również zmiany na korzyść. Pokoje mieszkalne te same, meble te same i te same korytarze. Ale za to na dole czteryk staje oniamyśleć od zidwinięcia. Gra oświetla. Obok skomoda i nie droga kuchnia. Gra oświetla. Obok sali restauracyjnej na urządzonych w stylu amerykańskim baru. Wszystko robi duży nakładem pracy i pieniędzy dzierżawca restauracji i kawiarni p. Józef Lubelski z Krakowa. Dawna mroczna sala kawiarniana, przypominająca wyglądem swym szopę zapchaną stolami, z podłami ścianami wyczerpanymi i kafelkami śmiesznie dwoma piecami odpowiednio odrapana i brudna, uległa dotkliwej róbcei ozarodziejającej: smukłoty płace białe, zastąpione ukrytymi kaloryferami, zniknęły brudne ściany, ustępujące miejscowi wybornemu malowidłom według projektów wybitnych artystów malarzy, w świetle licznych lamp błyszczą lustra, odrapane stoly i stolki anikielne, a ich miejsca zajmują dzisiaj wytworne mebelki, dokoła wygodne i harmonijne w barwach łóżka, po południu wreszcie i wieczorem w tej pięknej sali dancing, przy dźwiękach świętego jazz-band Kagan z warszawskiego Bristolu, przy

którym i nieboszczycy tańczyć by musieli. To też gdy przyjdzie godzina dancingu, liczne pary tańczą zapamiętała, wspomnianą o kunsoli i strapieniach, gdy w powietrzu drżą toni krywolejni pianinici:

*Ta mała pila dziś i jest ustanowiona,  
jest taka miła rozomiatona,  
rozkoszny szmerek w pełnej głócie ma,  
jest jak cudzielek.*

Zresztą część rozubawionych par mika około północy, bo rano o 7-mej trzeba iść do łoża, bo woda, czy do kąpieli.

Cięgną wtedy długimi sznurami zastępy ludzi z kubkami i zbierają się gromadki przed kasami kąpielowemi znane obrazki zdrojowe.

Po wypiciu wody godziwna spaceru po deptaku. To wskazanie lekarstwa, potem spaceru spacer, to już dla samego siebie. Łazienek w Krynicy jest zamoc ale też powstają nowe, będące już w ukończeniu, gdzie stanie kilkadziesiąt umien. Na rze w nowych łazienkach wanny będą tylko na parterze. I wreszcie pietro będzie miało przeszło sto pokoi mieszkalnych dla przyjezdnych, co poprząd trochę brak mieszkań teraz w sezonie tak dokuczliwy. Później przy większym rozbudowaniu Krynicy i to górne pietro zajmą wanny.

Dalsze niemożebne rozbudowy przewidują zburzenie domów zakurczonych obecnie front naszych łazienek. Jednocześnie powstaje wiele nowych wili i pensjonatów. Krynica z każdym miesiącem się rozrasta.

Na placu przed domem zdrojowym również wwe pracy. Zburzona stara muszla dla orkiestry, gdyż była zbyt mało akustyczna. Obecnie ścieto kawałek góry parkowej, rozszarpano plac i staje tam nowa muszla bardziej odpowiednia. Nad wszystkim czuwa troskliwie i hoźne oko dyr. Nowotarskiego, który naprawdę zasłużył sobie na tytuł duszy i mózgu dzisiejszej Krynicy.

W teatrze narazie gra kino, ale po występach w Krakowie w lipcu przonośi się tam teatr operatkiowy Nowotarskiej. Od 15 czerwca do tego czasu, grać będzie teatr miejski a Katowice pod dyr. Biernackiego. Atrakcji więc Krynicy nie brak.



# „Polska na doskonałej drodze do poprawy gospodarczej“.

Opinia p. Bonnet.

Paryż, (PAT). Na łamach „L'Information“, deputowany George Bonnet, były minister budżetu, który niedawno odwiedził Polskę, omawia w dłuższym artykule ostatnie wypadki w Warszawie, przyczem oświadcza, iż powinien niepokój, wywołany przez nie we Francji, jest podstawiony podstępnie. Polska — pisze p. Bonnet — znajduje się na doskonałej drodze do poprawy gospodarczej, jej możliwości stanu posiadają wysoką kulturę polityczną, a jako przykład wymowny może posłużyć były premier Skrzyński, którego umiarkowanie i ostrożność są wysoko ceniłone w Genewie. Marszałek Piłsudski łączy w sobie śmiałość z metodyczną pracą. Władnie, wywołane we Francji w związku z wypadkami w Warszawie, zmienne trybiki wobec zapowiedzi, iż Marszałek będzie się kierował następną polityką pokoju, a nawrotną zaś dążył będzie do stopniowego uszeregowania stosunków. Pan Bonnet kończy swój artykuł życzeniem, aby patrioci polscy zapamiętali szybko o emulacyjnych dniach, zabierając się zgodnie do pracy. Francja z radością śledzić będzie postępy odbudowy.

urzędach cywilnych i wojskowych, polecając równocześnie stosowanie metod temu hasłu wprost przeciwnych, domagamy się przestrzeżenie zasad prawno-moralności;

2) Zarząd okręgowy stwierdzając, że bolszewicy kosztami wielkiego nakładu sił i pieniędzy dąży do zupełnej zagłady naszego państwa przez wywołanie przewrótów społecznych, ostrzegamy chłopów przed płatnymi wysłannikami bolszewickimi z Brylem na czele. Przeciwdziałając się bolszewickiej robocie i obcości Bryla, zarząd dąży do zachowania jednolitego frontu wal, jako siły gąsienicowej tak potrzebnej dla państwa.

## Uchwały wojewódzkiego zjazdu Ch. D. w Katowicach.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Katowice, 6 czerwca. (H) Dziś odbył się w Katowicach wojewódzki zjazd Ch. D. pod przewodnictwem adwokata Kobylńskiego z Katowic. Przybyło przeszło 400 delegatów. Referat polityczny wygłosił prezes Chacifski, zaś o sytuacji gospodarczej Korfanty.

Uchwalono szereg rezolucji, m. in. polecającą zamach warszawski i oświadczającą, że „jakkolwiek wybory Prezydenta Rzeczypospolitej dokonano pod terorem moralnym, zjazd uważa wybranego Prezydenta jako najwyższego pianaństwa majestatu Rzeczypospolitej i najwyższego zwierzchnika jej siły zbrojnej, któremu też każdy obywatel winien należytą cześć i poważanie“. Zjazd — mówi dalsza rezolucja — uważa rząd p. Bartla za legalny, któremu każdy obywatel winien przewidziany ustawami posłuch.

Dalej oświadczono się za reformę prawa wyborczego, ordynacja wyborcza, za wzmocnieniem władzy prezydenta i t. p. Kończowa rezolucja apeluje do organizacji społecznych na Śląsku, ażeby nie prowadziły polityki partyjnej, a szerzyły jedynie oświatę narodową, zaś inteligencja polska, aby w interesie państwa wzięła czynniejszy udział w pracach społecznych.

Obwady zakończono okrzykiem na cześć Prezydenta Meščickiego.

## „Piaśt“ we Wsch. Małopolsce w odniesieniu do Rusinów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 6 czerwca. (K) Zarząd P. S. L. Piasła Małopolski wsch. odbył posiedzenie 6 b. m., na którym przewodniczący pos. Ostrowski, wygłosił referaty o sytuacji politycznej w państwie i o organizacji. — W rezolucjach wyrażono zaufanie przesyłki Witłowski, oraz aprobowano sławne kluby parlamentarne na terenie Sejmu, zajęte w dniu Zgromadzenia Narodowego.

Wśród uchwalonych rezolucji jest jedna niezwykła wadna która mówi o kwestii współpracy na polu gospodarczym z Rusinami, a brzmi następująco:

„Zarząd okręgowy stwierdzając wspólność interesów gospodarczych ludu polskiego z ludem ruskim, wzywa zarządy powiatowe do pogłębienia podstaw współpracy i współpracy w tej dziedzinie“.

Z dalszych rezolucji zacytować należy: 1) Uwzględniając, że hasło odróżnienia narodowego nie może być pozorem dla porachunków osobistych i partyjnych w

## Prezydent republiki Haiti.



W republice Haiti, na wyspie tejże nazwy, odbyły się wybory prezydenta, którym został obrany ponownie poprzedni prezydent, przed. Józefy powojny Louis Borno.

## Dymisja gabinetu perskiego.

Teheran, (PAT). Gabinet podał się do dymisji. Między utworzenia nowego gabinetu otrzymał Mostafael Mamelek.

## Jak się kształtuje gabinet portugałski?

Lisbona, (PAT). Ukazał się tu dekret rozwiązujący parlament oraz wszystkie komisje parlamentarne. Także finansów objął Jan. Passosa, handla Jan. Sines, rolnictwa zaś pałkownik Pina.

## Francja wobec Węgier na Radzie Ligi Narodów.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego“).

Genewa, 6 czerwca. (U) Na jutrzejszym, 40 z rzędu posiedzeniu Rady Ligi Narodów weźmie udział dziesięć państw, reprezentowanych w Radzie przez swoich delegatów. Anglia reprezentowana będzie przez Chamberlaina, Francja przez Briand'a, Włochy przez Scialoję, Japonia przez hr. Ishi i t. d. Główną sprawą będzie domaganie się przedsięwzięcia jakichś środków rzeciw Węgrom, czy też zadowoli się, ażeby zniesienie kontroli finansowej nad Węgrami odłożono na później, tego na razie jeszcze nie wiadomo.

## Gmach dla pracowników całego świata.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego“).

Genewa, 6 czerwca. (U) Dziś poświęcono tu gmach świątyniastwowy biura pracy. W czasie uroczystości przemówił dyrektor tego biura Albert Thomas, który powiedział, że międzynarodowe biuro pracy przejmie budynek, który ma służyć dla pracowników całego świata.

## Rozgraniczenie sfery wpływów w Chinach.

London, 6 czerwca. (U). Z Pekinu donoszą: Wu-Pei-Fu i Czang-So-Lin mają spotkać się na przyszły tydzień w Tientsinie. Ma być to pierwsze spotkanie dwóch generałów dla omówienia sprawy rozgraniczenia sfery wpływów.

## Cieniowa droga Turcji do zawarcia układu z Rosją

Konstantynopol, (PAT). Rokowania turecko-rosyjskie w sprawie zawarcia umowy handlowej posuwają się bardzo powoli. W sprawach osiedlenia i taryf celnych nastąpiło już porozumienie, natomiast istnieje jeszcze szereg kwestyj spornych. Przedmiotem istniejącego chodzą o immunizację przedawców handlowych rosyjskich w Turcji, dla których nie są odpowiednim te uprawnienia, jakie Rosja chce przyznać kupcom tureckim w Rosji. Różnice powstają na tem ile, że handel rosyjski jest upadłszy i dzieli go przespać od handlu prywatnego tureckiego. Na bieg rokowań wpłynęły ujawnienie ostatnie wypadki zatrzymania w porcie odeskim dużych ładunków pomarańczy i cytryn tureckich, do wyładowania których władze sowieckie nie chciały dopuścić. Minister spraw zagranicznych Tewfik Ruchdi Bej interwenjował delegacją turecką u Cziczera, żądając zwrotu siły kupców tureckich za snijęcy towar. Cziczera polecił, jakoby transporyt przepuścić, lecz sprawa jest jeszcze w toku. Opinia turecka występuje silnie przeciwko agentom rosyjskim, a rząd dotychczas nie uznaje oficjalnych przedstawicieli handlowych rosyjskich, stojąc na stanowisku, że wszelkie formalności, a w tem i wzywanie, winny być załatwione przez konsulaty, zgodnie z traktatem. Przez utworzenie swich placówek w Turcji, zresztą bardzo rychłych, Sowiety dąży do stworzenia fałt występują właszcza w okresie konfliktu o Izumki pomarańczę w Olsie. Prasa domaga się zastosowania et „repressy, o ile Rosja nie zmieni swego dotychczasowego systemu w stosunku do eksportu tureckiego“.

## Locarno dla bliskiego Wschodu.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego“).

London, 6 czerwca. (U) Dziś w Angorze podpisano wiele traktatów, regulujących sprawy między Turcją, Irakiem a Anglią. Granica została w wielu punktach zmodyfikowana na korzyść Turcji, przyczem nadano jej przebieg według t. zw. linii brakselskiej, która w r. 1924 była przez Radę Ligi Narodów wyznaczona, jako tymczasowa granica między obu państwami. Oba państwa zobowiązały się unikać wszelkiego, co by mogło przyczynić się do powstania Kurdów. Specjalne traktaty regulują sprawy celne i komunikacyjne. Turkom przyznano się wszelkie przywileje w

Iraku zarówno pod względem celnym jak i użyciu dróg komunikacyjnych. Prócz tego Irak zobowiązuje się wypłacać Turcji 10% podatku naftowego, otrzymywanego od Towarzystw naftowych angielsko-tureckich. Towarzystwa te otrzymują szereg koncesyj naftowych w Iraku i w Turcji.

„Obserwer“ dodaje uwagę, że ten system traktatów można nazwać Locarnem dla Bliskiego Wschodu i że teraz przychodzi kolej na zawarcie takiego traktatu z Rosją.

## Ograniczenia w wywozie i spożyciu we Francji.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego“).

Paryż, 6 czerwca. (U) Dziś po południu przed odjazdem Briand do Genewy odbyła się Rada ministrów, poświęcona głównie sprawom finansowym. Postanowiono, ażeby na przyszłym posiedzeniu Rady przysiąć do opracowania programu, wprowadzającego ograniczenia w wywozie i spożyciu i ażeby program ten niezwłocznie urzeczywistniono. Po posiedzeniu Rady, Briand oświadczył przedstawicielom prasy:

Dzisiaj wieczór jadę do Genewy i mam nadzieję, że

już w środę będę z powrotem w Paryżu. W sprawach finansowych nie się na razie nie zmieniło. Rezerwy dewizowe pochodzące z pożyczek Mocpana, dalekie są od wyczerpania, a z drugiej strony jestem przekonany, że program sanacyjny będzie przedłożony parlamentowi jeszcze przed rozpoczęciem dyskusji budżetowej. Jeszcze raz demantuję, jakoby rezerwa złota Banku francuskiego miała być chociażby w najmniejszej mierze użytą na ratowanie franka.

## Premier Bartel we Lwowie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 6 czerwca. (C). Wczoraj rano przybył poglądnie z Warszawy do Lwowa premier prof. Kazimierz Bartel. Na dworcu przywitali premiera wojewoda Garapich, dyr. policji Reinländer, prezes dyrekcji kolejowej Prachtel, reprezentanci D. O. K. gen. Linde i plk. Kamiński, oraz grono profesorów politechniki z rektorem Łopuszańskim na czele. Powitanie premiera z profesorami była bardzo serdeczne. Prof. Bartelowi towarzyszy sekretarz Legacjiński. Premier odwiedził w pierwszym dniu pobytu politechnikę, a w poniedziałek będzie przyjmował deputację.

## Rada P. D. U. W. w obronie prez. Doermanna.

Zamknięcie rachunkowe za rok 1925 wykazuje znaczny rozwój instytucji.

Warszawa, 6 czerwca. (WaD). Pełna rada „Polskiej dyrekcji ubezpieczeń wzajemnych“ odbyła do-

roczne posiedzenie w ubiegłym tygodniu. Uchwalono jednogłośnie nie zwalniać prezesa A. Doermanna i zwrócić się do ministra skarbu z prośbą o ponowne rozpatrzenie sprawy.

Rada przyjęła zamknięcie rachunków na rok 1925 i udzieliła absolutorium wydziałowi Rady i personeli P. D. U. W.

Zamknięcie rachunków wykazuje znakomite wyniki i duży rozwój instytucji we wszystkich działach, tak organizacyjnych, jak i finansowych. Rok 1925 dał 9,541.000 złotych czystej pozostałości.

Nadwyżka ta została rozdzielona zgodnie z ustawą, następująco: połowa na kapitały zapasowe, z których instytucja zobowiązana jest zakupować papiery państwowe, oraz długoterminowego kredytu i 1.5 milionów złotych na zwroty dla ubezpieczonych, 3.3 milionów złotych na pożyczki dla pogorzelców i na dachy ogniotrwałe, oraz na podniesienie obrony pożarowej w kraju. Na ogólne cele użyteczności publicznej przeznaczono kwotę 125.000 złotych do podziału przez naczelną Radę.

## Nowy poseł turecki w Warszawie.

Angora, (PAT). Nowo mianowany poseł turecki w Warszawie Yehla-Kemal-bey, opuścił dziś Angorę, udając się na swe stanowisko.

# TE Z ZAULKA

## NAJWSPANIALSZY DRAMAT EROTYCZNO-WSPOLCZESNY JUŻ JUTRO W KINIE NOWOŚCI CŁOU SEZONU! :: CŁOU SEZONU!

Za spokój duszy 8 p.

### Wandalina Beringera

architektki, rądcy m. i ob. m. Krakowa  
jako w trzęsącej boleśnie roznieść śmierci  
odprawionem zostanie

### Nabożeństwo Żałobne

w kościele OO. Kapucynów przy ulicy  
Kapucyńskiej dnia 8 czerwca 1926 r.  
o godz. 9-tej rano.

## Co dzień niesie?

**7**  
czerwca

## Poniedziałek

Roberta op.  
Gr.-kat. 25 Maj; Obr. bl. J.

### Kalendarzyk astronomiczny:

| Wschód słońca | Zachód słońca | Długość dnia | Przebieg dnia | Wschód księżyca | Zachód księżyca | Faza księżyca |
|---------------|---------------|--------------|---------------|-----------------|-----------------|---------------|
| 3:17          | 19:52         | 16:35        | 2m            | 2:00            | 16:15           |               |

## Podwyżka taryf kolejowych.

Wobec konieczności zrównoważenia budżetu kolejowego zaszła konieczność, obok redukcji wydatków, zwiększyć ich dochodowość. Kolejki muszą zwiększyć wpływy o 50,000,000 zł, ponad sumę ustaloną pierwotnie w budżecie na rok bieżący.

Wobec tego wypadło — jak o tem już pokrótce donosiliśmy — podnieść sobotami wszystkich klas taryfowych o 10 proc., na odległościach do 300 km. i 5 proc. na odległościach dalszych, a ponadto podwyższyć o 5—15 gr. za 100 km. opłaty stacyjne. Nowe opłaty przewozowe, obliczone według zasad wyżej podanych, wprowadzone będą w życie z dniem 10 go czerwca b. r.

Ponieważ równocześnie różniczkowanie schematów taryfowych nie przerywa się na 600 km., jak było dotąd, ale prowadzone jest i dalej, przeto w wyniku oszczędności nowe opłaty dają zysk:

Na odległościach do 100 km. około 18—20 proc., do 300 km. około 12—15 proc., do 500 km. około 10—12 proc., do 800 km. około 0—5 proc., do 1000 km. około 5—0 proc. (minus).

Równocześnie wprowadzonym będzie szereg nowych ulg taryfowych, a mianowicie: dla przewozu np. zbiorowych przesyłek drobniczych, kamion, z Katusza i Stebnika, węgla na odległości dalsze, jarzyn i warzyw do okręgów górniczych, ciężwa budowlanego do odbudowy, wywozu zagranicę ferromanganu, oleju kerozolinowego, soli głaberskiej, kwasu solnego i węgla drzewnego. Wreszcie zrównany będzie pod względem taryfowym wywóz drzewa przez Grajewo.

## Elektryczna mapa Europy po wojnie.

Nowa szluszka sowieckiej propagandy.

(P) Przy końcu maja w Muzeum Rewolucji w dawnym Zimowym Pałacu w Petersburgu otwarto wystawę kominternu.

Głównym tem wystawy była mapa Europy po wojnie, pełna elektrycznych efektów.

Ruch dźwięni i oto na lewo u góry ukazują się ogniste napisy: „Burżuazyjne rewolucje“ — w różnych krajach rozwijają się pochylone korony.

Nowy zwrot dźwięni. Plonie napis: „Powstania“ i w różnych miejscach pojawiają się ogniste języczki powstania. Jeszcze ruch: „Strajki“ — i wybuchają ogniste różowe diagramy. „Związki zawodowe“ — zielone miniejsze się litery. „Zwołanie komiternu“ — płomiennie-paraprowe chorągiewki, rozsiadane po wszystkich częściach Europy z dala zwołania. „Socjety republiki“ — ognisty sierp, młot i czerwona gwiazda.

W głębi wielki obraz Brodzkiego „Uroczyste posiedzenie drugiego kongresu“.

## Ex-car bułgarski i jego drogie kamienie.

(9) Były król bułgarski żyje w osobnym oddzieleniu w Rydze. Dostać się do niego trudno, kto chce z nim porozmawiać, musi wkradnąć się przedtem w łaski pewnego młucha, który ma pieczęć łubową sad ex-carem.

W tych dniach udało się jednak pewnemu dziennikarzowi dotrzeć do byłego cara, który oświadczył: — I o co pragnie się pan mnie pytać. Co ja panu mogę powiedzieć? Jestem starym opuszczonym człowiekiem, o którym świat zupełnie zapomniał.

Mimo takiego oświadczenia jest jednak coś zwiastującego, do czego ex-car Ferdynand jest jeszcze przywiązany. Są to jego drogie kamienie, z którymi się nie rozstał. Nawet w czasie tych rzadkich wizyt składanych mu czasem, nie przestaje on mechanicznie grać palcami wśród rubinów, szmaragdów i diamentów. Kiedy zaś te szlachetne kamienie zaczynają błyszczeć w świetle, to wówczas na zwyciężej twarzy Ferdynanda igra słaby uśmiech.

## Stuletnia staruszka w paziowskiej fryzurze.

W Birmingham obchodziła stuletnią rocznicę swych urodzin p. Jane Cotton, która jest prawdziwie najstarszą kobietą na świecie, noszącą fryzurę paziowską. Ta pełna jeszcze pełen siły staruszka obcięła sobie włosy już przed trzema laty. Jest ona bardzo z tej fryzury zadowolona, albowiem twierdzi, że taka fryzura kobietę odmładza. Obecnie p. Cotton jest wdową, która pochowała już dwóch mężów. — Kiedy zmarł jej pierwszy mąż, to złożyła ona wówczas przysięgę, że już nigdy innego nazwiła sobie nie będzie. Przysięgi tej dotrzymała, albowiem jej drugi mąż również nazywał się Cotton.

## Straszna, a skandaliczna katastrofa w Sosnowcu.

Z Sosnowca telefonuje (II): W piątek wieczór zdarzyła się w Sosnowcu skandaliczna katastrofa. Stało się to w domu Nr. 7 przy ul. Grochowej w domu należącym do pielęgniarki Józefa Tepera. Ote w piątek wieczorem wpadła do domu klasycznego 38-letnia Stanisława Ormanowa, żona właściciela. Na jej krzyk pospieszyła z pomocą żona właściciela domu Józefa Teperowa, która społknął ten sam los. Na wolanie obu kobiet pospieszyli mężowie Teper i Orman,

którzy zdołali wydobyć na powierzchnię Teperow, ale podczas ratowania obaj wpadli do dołu. Na ich krzyk pospieszyli ludzie i policja z pomocą, po wyciągnięciu jedynego Tepera, Ormana i Ormanowej okazało się, że już nie żyją. Teperową przywrócono do życia.

Skandaliczny ten fakt wywołał wielkie oburzenie wśród okolicznych mieszkańców.

## Osobiste.

PROF. WŁAD. LEOPOLD JAWORSKI zaniemógł poważnie przed kilku dniami i poddać się musił dłuższej kuracji. Stan zdrowia pacjenta wykazuje widoczne polepszenie.

(s). **PIERWSZA PROCESJA KU CZCI BOŻEGO CIAŁA.** Wczoraj pop. po niesporach wyruszyła z kościoła św. Floryana tradycyjna procesja ku czci Bożego Ciała, prowadzona przez ks. kan. Masnego. W procesji wzięły udział wszystkie bractwa kościoła katolickiego, oraz tłumy wiernych.

Pierwszy ołtarz ustawiono przy domu pp. Miszczyskich przy Placu Matejki, drugi przy Akademii Sztuk Pięknych w ul. Basztowej, trzeci przy domu pp. Drozowich w ul. Długiej, czwarty przy kościele XX. Misjonarzy na Rynku Kleparzańskim, piąty przy kamienicy pp. Witkówskich w ul. św. Filipa.

Jest to pierwsza w tym roku procesja ku czci Bożego Ciała w Krakowie, która odbyła się z zewnątrz murów świątyni. Jak wiadomo bowiem, z powodu niepewnej pogody, procesja wawelska oraz szereg innych procesji, jak również i wczorajsza procesja dominikańska — musiały się odbyć wewnątrz kościoła.

(w). **Z NIEOŻELI.** Poza emocjami sportowymi, wczorajsza niedziela w Krakowie była dniem niezwykle spokojnym. Znalazło to swój wyraz w kronikach policji i Pogotowia ratunkowego, które nader nie interwenjowało. Nie zanotowano w nich (do godz. 10-tej wieczór) formalnie niczego. Widać jest tendencyjność wszelkiego autoramentu, względnie — jeżeli użyjemy określenia policyjnego — „miejszani sprzący“ i t. p., uznali wczoraj przepis o zępalnym spożyciu niedzielnym.

Równie niezem niezamącony spokój panował w przyrodzie. Szkoła tylko, że pogoda niezupełnie dopisała.

**DZIEŃ SPÓŁDZIELCZOŚCI W KRAKOWIE** rozpoczął się wczoraj uroczystym nabożeństwem w kościele Mariackim, w którym wzięły udział krakowskie stowarzyszenia rolnicze. Po nabożeństwie odbyła się w Sławnym Teatrze Akademii, popołudniu zaś odbył się uroczysty wieczór.

**PAŁEŻYWY ALARM.** Wczoraj o godz. 8-mej wieczór zawezwano telefonicznie straż pożarną na ul. Krakowską 43. Straż przybywszy na miejsce przekonała się, że padła ofiarą fałszywego alarmu.

**NAGŁY ZGON.** Wczoraj w godzinach popołudniowych zasnął nagle na stacji Podgórze-Kraków niejaki Neuman — zamieszkały przy ul. Rakowieckiej 1. 6. Przed przybyciem Pogotowia ratunkowego Neuman zmarł. Leżark dyżurny Pogotowia stwierdził u Neumana zgon wskutek udaru sercowego. — Zwłoki pozostawiono na miejscu aż do przybycia krom. sądowo-lekarskiej.

## Z kręta.

(11). **DALSZE UROCZYSTOŚCI BOŻEGO CIAŁA W POZNANIU.** Wczoraj, jako w pierwszą niedzielę po Bożem Ciele, odbyła się tradycyjna procesja z kościoła farnego nokoło Starego Rynku. Ołtarzami plac koło ratusza, oraz prowadzące do Rynku ulice, wypełnione były szczerze publicznością. W procesji i nabożeństwie, które się następnie odbyło, wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z wojewód. Brnińskim i zastępca dowódcy korpusu gen. Hausnerem na czele, dalej delegacje, stowarzyszenia, cechy, bractwa kościelne ze sztandarami i chorągiewkami.

**MANIFESTACJA W JAWORZNIE KU CZCI PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.** Starszym Związku legionistów odbył się w dniu wczorajszym w Jaworznie uroczysty obchód dla uczczenia Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego, który przez długi czas pracował w Jaworznie na stanowisku dyrektora fabryki azotu. Wielka sala „Soko-

ła“ zapelniała się szczerze publicznością. Przed budynkiem zebrały się tłumy, które nie mogły dostać się do wnętrza. W akademii wzięła udział małżonka p. prezydenta p. Mościcka wraz z córką, witana owacyjnie przez zebranych. W lożach pojawili się reprezentanci władz i instytucji lokalnych. Wśród obecnych zauważyliśmy ks. prałata Skocznińskiego, burmistrza p. Racka, dyrektorów fabryk pp.: dra Zwisłodzięgo (zięcia p. Prezydenta), Wachlowskięgo, Sulikowskięgo i innych. Imieniem obywatelów Zw. legionistów przybyli prof. B. Pochmański i sekretarz L. Stróżyk.

Punktualnie o godz. 11-tej rozpoczęła się Akademia. Na scenie wśród kwiatów i zieleni ustawiono portrety Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego. Program uroczystości rozpoczęła analogiczna orkiestra miejscowa, potem przemianem oddziału Związku Legionistów w Jaworznie zagaił obchód p. Falus. Następnie prof. Pochmański wygłosił przemówienie, podkreślając znaczenie wyboru prof. Ignacego Mościckiego na Prezydenta Rzeczypospolitej. Po przemówieniu oddzielił p. Stankiewicz szereg wierszy Konopnickiej. Akademię zakończyło przemówienie sekretarza Stróżyka na cześć Marszałka Piłsudskiego. Po odwołaniu orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej przesłano wyrazy hołdu Prezydentowi i Marszałkowi Piłsudskiemu.

**ZGON OJCA VICEMARSZAŁKA J. DEBSKIEGO.** Wicemarszałka Sejmu Jana Debskiego dotknęła bolesna strata. W sobotę zmarł nagłe ojciec jego 3. p. K. Debski.

## Ze świata.

**NIEMIECKA PROPAGANDA ANTYPOLSKA W TURCJI.** Zaczęła w Angorze wychodzić w języku niemieckim gazeta „Türkische Post“, której zadaniem jest aktywne propagandzie importu towarów niemieckich i jakoby eksportu produktów tureckich. Kolonia niemiecka warasta szybko, zasłania szeregiem techników niemieckich, których sprowadzają liczne przedsiębiorstwa niemieckie. „Türkische Post“ w pierwszym zaraz numerze „Problemmen“, zajęła wrogo stanowisko wobec Polski w artykule „Polen, Quo Vadis?“.

(1) **PROMOCJA SYNA FRANCISZKA FERDYNANDA.** Wczoraj odbyła się na uniwersytecie w Gracu promocja syna zamordowanego obstrackiego następcy tronu Franciszka Ferdynanda, Maksymiliana Hohenberga na doktora praw.

(U) **PASICZ W KARLSBADZIE.** Były minister Pasicz udał się do Karlsbadu na kurację. Minister zabawi tam 4 tygodnie, a następnie uda się na wypoczynek do jakiegoś francuskiego kąpieliska.

(Orient Radio). **KATASTROFALNA POWÓD NA WĘGRZECH.** Gwałtowne deszcze spowodowały na dużym obszarze Węgier, katastrofę powodzi. Na Rynku kolejowej Severin-Temeswar komunikacja jest przerwana.

(PAT). **STRASZNA KATASTROFA SAMOCHODOWA.** W miejscowości Mari Allee obok Berna, nalechał samochód prowadzony przez żonę malacza Faberera, na drzewo. Faberer i powien architekt zostali zabici. Pani Faberer i czterej inni pasażerowie zostali ranni.

(PAT). **WIELKI POŻAR W PARYŻU.** Pożar zniszczył w Paryżu część budynku spółdzielni robotniczej. Straty wynoszą około 700,000 franków.

(U) **REKORD GŁODOWANIA.** Głodomę Lindenberg po 50 dniach i 8 godzinach zakończył swą głodówkę w Budapeszcie. W ten sposób ustanowił on nowy rekord głodowania.

(U) **POTWORNA ZBRODNIWA ZWYDRODNIAŁEGO OSOBNIKA.** W dzielnicy Belgradu Panosowa, po drugiej stronie Dunaju zlażyła się straszna zbrodnia. 80-letni robotnik Łackowicz ściągając dwie dziesiątki 9-cio i 11-to letnią na wyspie Dunaju, tam dokonał na nich gwałtu, poczem obaj zamordował i wyciął do Dunaju. Rodzice dziewcząt „dosiedli do



Bardzo zamiennym epizodem tej walki był ciągnący się od lat trzech proces prasowy przewodniczącemu od grudnia 1923-go do maja r. 1926-go naszej T. K. U., adwokatowi drowi Józefowi Diehlowi, zakończony przed kilku dniami przed sądem przysięgłych w Nowym Sączu.

T. K. U. w porozumieniu z wydziałem prawnym tegoż urzędu wojewódzkiego i sądownictwa nowożytnym przesyłała w lecie r. 1923-go dziennikom stołecznym i gazecie miejscowej komunikaty o orzeczeniach karnych starostwa za brak lub przekroczenie cennika w pensjonatach i hotelach. Rozgłos o karze, choćby nieprawomocnej, orzeczonej dopiero przez pierwszą instancję, był znakomitym — tak się niebawem okazało — sposobem, odstrasającym innych sakodników, rozczulających biernością poszkodowanych, był więc skuteczny, co uznawali nietykliwi władza i prasa, ale także większość uczciwych właścicieli pensjonatów.

Jednym z takich komunikatów, omieszczonym w „Gazecie Zakopiejskiej”, „obrażyły się” trzy osoby z pięciu, w nim wymienionych, i oskarżyły dra Diehla, jako przewodniczącego i dra Tadusza Gabryszewskiego, jako sekretarza T. K. U., o występki obrazy osób, popełniony drukami.

Odwinięci w czasie dochodzeń zarzucili brak istoty czynu i oharlowali dowód prawdy, na skutek czego wszyscy oskarżyciele cofnęli skargę przeciw dro-

wi Gabryszewskiemu, jedna oskarżycielka cofnęła też odrazu skargę przeciw drowi Diehlowi.

Na rozprawie, która odbyła się dn. 2 czerwca b. r. w Nowym Sączu oskarżyciel M., były sekretarza Gremiu właścicieli hoteli i pensjonatów, nie jawił się, zawiadamiając swego pełnomocnika, że odstępuje od skargi. Ponieważ narodził się zbyt długo, zapłaci połowę kosztów postępowania sądowego.

Drugą, wytworłą oskarżycielkę panią K., zastępował adwokat krakowski p. dr. Zygmunt Adler, dra Diehla, obecnego na rozprawie, brocił adwokat nowosądecki, p. dr. Eugeniusz Dalkiewicz.

Trzygodzinnej rozprawie przewodniczył mianowicie p. Teodor Ligeza-Przybocli. Zwierzchnikiem ławy przysięgłych był p. inż. Stanisław Mieczysławski. Po tłumaczeniu się oskarżonego, który wykazał, że spełnił tylko swój obowiązek urzędowy i w dobrej wierze strzegł interesu publicznego, oskarżeniemu zeznał p. Janiny Sosinowa, sekretarke T. K. U. i p. Władysława Trzebińskiego, byłego starosty nowosądeckiego i obrońcę mecenasa Dalkiewicza, ława przysięgłych po krótkiej naradzie zaprzeczyła dwunastu t. j. wszystkim głosami pytanie o winie, wobec czego trybunał wydał wyrok uwolniający dra Diehla, zasądzając równocześnie oskarżycielkę na ponieszenie kosztów postępowania.

Nieszczęśliwie rozprawie przyświecało się groco sędziów z p. posemem Sądu Okręgowego, Bakowkin na czele, palęstra i hoźna publiczność. Z. E.

rozciągają się na całe lata, przyczem nadwyżka w porównaniu z cenami przy płaceniu za gotówkę jest minimalna. Prowadzi to niestety i części do nadwyżki ze strony kupującej publiczności. I tak np. w jednym z dużych sklepów amerykańskich 27 procent zakupionych towarów powraca znowu do magazynów.

W rozwoju handlu detalicznego zaznaczają się nowe kierunki. I tak np. silnym konkurentem bazaru, w którym można wszystko dostać są znowu sklepy t. zw. łańcuskowe, „chain store”, z stewioli gatunkami towarów, ale za to z bardzo wielu odmianami tego samego gatunku. Naturalnie wyżej od takiego „chain store” znajduje się bazar, podzielony na poszczególne magazyny, składające się wyłącznie z takich „chain store”. W każdym poszczególnym skrzydle bazaru znajduje się oddzielny sklep. Wielką konkurencją dla sklepów wyżej wymienionych są przedsiębiorstwa wysyłkowe, ogromnie rozwinięte, które poczęły wysyłać na wszystkie strony państwa swe towary. Ręka w rękę z konkurencją idzie jednakowoż czystość rąk i łącznie się poszczególnych firm celem wspólnego zakupu towarów. Ta czystość rąk idzie tak daleko, że kupcy wcale nie kryją się wobec swoich kolegów za swoimi obrotni i ci mają w każdej chwili wgląd w ich księgi.

Wróżenia, jakie ów Niemiec wywodzi z zakładów Forda były ujemne. Jest on zdania, że system Forda jest to tworzenie nowego niewolnictwa i niebezpiecznego wyzyskiwania ludzkiej pracy. Jakkolwiek bądź jest on pożyteczny dla odbiorcy nawet dla pracownika, bo jednak prowadzi do zamienienia człowieka na maszynę i szkodzi ogólnemu gospodarstwu. Jest rzeczą też typową, że znalazły materiały ludzkiego u Forda jest azybach, ponieważ nikt nie wytrzymuje dłuższy czas tego systemu pracy i szybko musi poznać miejsce. Podobnie też postępuje Ford i w stosunku do reszty przemysłu. Daje on pewnym fabrykom cegularne zamówienia, ażeby dostarczyły materiały, którego potrzebuje. Gdy po kilku latach fabryki zupełnie się już wysypały w kierunku wytwarzania jemu potrzebnych materiałów, albo gdy on sam jest w stanie je wytworzyć, wtedy wysyła do fabryk swego konkurenta, który im przykładą nóg do gardła: albo zgła oddawania towaru po zmierzonych cenach, albo zupełnego zaprzestania zamówień i grozi konkurencji samego Forda.

## Jak się w Ameryce kupuje i sprzedaje? Co ciekawego ujrzeli kupcy niemieccy, którzy wyjechali studjować amerykański handel?

Kraków, 7 czerwca. Związek niemieckich kupców wydelegował kilkadziesiąt swoich członków do Ameryki, ażeby w tym kraju poszukać sposobów nowożytnego prowadzenia handlu. Przez związek powróciwszy z tej podróży udzielił dziennikarzom następującego wywiadu.

— Rzecz najbardziej naderżającą, która jest cechą amerykańskiego kupiectwa, to t. zw. „serwice”, czyli usługa klientów. Jest ona tak dalece kulantna, że w Ameryce można wymienić towar zakupiony nawet po kilku miesiącach, personal jest wytrenowany i wyrosowany w kierunku możliwie największej uprzejmości i uległości, a ułatwienia kredytowe

# Dodatek sportowy „Ilustr. Kurjera Codziennego”.

## Czechosłowacja—Polska 2:1 (1:1). Niski poziom zawodów. — Nowa, dotkliwa porażka.

Kraków, 7 czerwca. Pierwsze, letnie zawody międzypaństwowe nasze zakończyły się dla nas klęską, aczkolwiek nieznaczna, ale za to bolesną. Złożył się na to szereg okoliczności, a między innymi i to, iż klęskę ponieśliśmy tym razem na własnym boisku, kiedy zasłony mecz przegraliśmy w Pradze; najdotkliwszym jednak jest fakt, iż graliśmy z trzecim „arniturem”, albowiem Czesi wystawili równocześnie dwie drużyny silniejsze przeciw Węgrom oraz Budapesztowi, prztem na dobitkę złego został skład przeciw nam w ostatniej chwili jeszcze osłabiony, a mianowicie zmiany, jakie zaszły, tj. brak Tołoczki, Mahrera i Kuchynki a D. F. C. a ponadto Maresza z Victorji Zizkow były powodem osłabienia czeskiej drużyny. Zachowanie się Czechów, lekceważących nasz futbol przekraczało nawet i pewne granice dozwolone w stosunkach między Związkami piłkarskimi, ponieważ reprezentacja czeska, która grała wczoraj w Krakowie ma dzisiaj wystąpić do meczu w Morawskiej Ostrawie z klubem S. C. Moe Ostrawa. Byłoby wskazane, aby P. Z. P. N. przy następnych zawodach z Czechami zastrzegł sobie wystawienie silniejszych zespołów reprezentacyjnych.

Ponadto wczorajszy mecz określili należy jako nieudany z innych jeszcze powodów. Oto po raz pierwszy na boisku przed masami publiczności przesuńli się gracze, których poziom techniki i jakiegokolwiek taktyki pozostawiał tak wiele do życzenia, iż stanowili oni wprost kompromitujące dla reprezentacyjnego piłkarstwa Polski figury. W dotychczasowych meczach reprezentacyjnych, gracze, którzy brali w nich udział, mieli pewien „szlif”, tymczasem wczoraj widzieli się jednostki, którym daleko jeszcze do zaszczytu obrońcy barw Polski. To też nie dziwne, iż zawody wczorajsze stały bezwzględnie na najniższym poziomie z dotychczasowych wszelkich zawodów międzypaństwowych Polski w piłce nożnej!

Wczorajszy mecz winien być nauką dla kapitana związkowego, iż eksperymenty na mecz z takim przeciwnikiem jak Czechosłowacja, nie mogą mieć miejsca, gdyż stawka jest tu za wysoka, skutkiem tego przegraliśmy mecz, który może najłatwiej z dotychczasowych można było wygrać; drużyna czeska była bowiem bardzo słabym przeciwnikiem, którego można było przy lepszym składzie z różnicą paru bramek odprawić do domu.

Daliśmy też temu przekonaniu dostateczny wyraz, kiedy na pierwszą wiadomość o składzie reprezentacji, wyraziłiśmy swoje zdumienie z tego powodu, jakoteż i zaniepokojenie.

Czesi przyjechali w sobotę wieczorem i zostali na dworcu kolejowym powitani przez delegatów Polskiego Związku Piłki Nożnej wraz z prezesem dr. Celnarowskim oraz przez liczne grono sportowców. Drużynie czeskiej towarzyszyłi członkowie Czeskiego Związku Piłki Nożnej z wiceprezesem radcą ministerjalnym dr. Bednarzem na czele. Drużyna czeska wystąpiła na boisku Crecovi w

naś. składzie: Hochmann, Kummermann, Paulin, Schillingar, Swoboda, Stewrak, Maloun, Polaczek, Franek, Rehak i Dolejszi, polska reprezentacja grała w zespole przez nas poprzednio podanym, tj. Domański, Pohl, Giebartowski, Wojciechowski, Lubina, Zastawniak, Kubiński, Kuchar, Kaluza, Ciszewski i Sperling.

Ocena drużyny: Tak Domański, jak i grający za niego po pauzie z powodu kontuzji reki Mieczysławski sprostałi swemu zadaniu w zupełności. Domański jest nieco powolniejszy w chwytaniu piłki, Mieczysławski posiada natomiast lepszy wykop i start, zato zbyt ryzykownie wybija. Obrońcy obydwaj słabi, dużo pracowali, ale bez planu i tylko dzięki zbytniej hipertekombinacji czeskiego ataku próba niedużo ustawięcia faktacji a nie innej pary backów, nie poparta żadnem poparciem uzasadnieniem, nie dała gorszych znacznie rezultatów. Obydwaj obrońcy grzeszyli uderzającym brakiem wykupu, to też jeden na cały mecz dobry wykop Giebartowskiego przy końcu zawodów spotkał się nawet z oklaskami publiczności. W pomocy savioldi kompletnie Wojciechowski z Warty, czem się kierował kapitan związkowy przy wyznaczeniu tego graca do reprezentacji jest nam niewiadomem, debjut jego w reprezentacji wypadł fatalnie i winę wczorajszej klęski w wysokim stopniu można zniepać na konto powierzenia obrony barw Polski temu, jeszcze zupełnie niedoświadczonemu graczowi. O Lubinie wiadomo było, że gracz ten z B-klasowej Diany w Katowicach nadaje się najwyżej do reprezentacji Górnego Śląska, ale nie Polski. Wielka pracowitość i dobry start oraz ambicja nie poparta techniką, a zwłaszcza taktyką na środku pomocy, to jeszcze za mało na reprezentanta barw Polski. Zadowolony w zupełności Zastawniak, który był podporą naszych tyłów. W napadzie najlepsi byli Kubiński i Kuchar, pierwszy z nich stworzyłi ogromną masę sytuacji podbramkowych, których jednak reszta współpartnerów nie umiała wykorzystać. Kuchar zaś był najpracowitszym i najniebezpieczniejszym graczem dla tyłów czeskich. Reszta ataku uderzająco słaba, zwłaszcza Ciszewski, którego nie należało wstawiać do reprezentacji, skoro po rocznej blisko przerwie miał za sobą jeden zaledwie mecz o mistrzostwo z Czarnymi z Radomia — jak na reprezentację Polski, to trochę za mało!

Zespół czeski przewyższał naszych lepszą techniką i kombinacją, oraz dołnem podawaniem, dalekim był jednak od tej jednolitości, która w ubiegłym tygodniu reprezentowała Wiedeń, nie widać tu było żadnych większych talentów. Drużyna ta była znacznie jednolitsza od naszej, był może, że przechodziła pewien trening wspólny, na wyróżnienie z niej zasłużyli tylko dobru strzelce Polaczek na prawym łancuku, lewy skrzydłowy Dolejszi, który wyszedł dobrze, mając przytyć sobie Wojciechowskiego, niezamordowany środkowy pomocnik Swoboda, oraz lewy obrońca, dopisał również i bramkarz Hochmann. Przebieg gry: Po odegraniu hymnów państwowych czeskosłowackiego i polskiego przez muzykę 8 pu-

ku ulanów i powitanii drużyn przez reprezentantów P. Z. P. N., sędzia p. Geró dał znak do gry, która rozpoczęła nasza drużyna. Pierwsze minuty należały przeważnie do naszych, którzy przeprowadzili ataki głównie prawą stroną, Czechów ataki niekiedy się, słabe bowiem backi Polski potrafia unicestwić je przed decydującym jeszcze strzałem. Wreszcie po serii naszych ataków następuje w 29 min. pierwsza bramka zdobyta z centry Speringa przez Kuchara. Ten sukces Polski pobudza Czechów do zacieklej walki, podczas gdy nasi nie umia skupić się w obronie, to wyszukuje napad czeski i przypuszcza szereg groźnych ataków, jeden z nich, tj. przebieg swego łącznika broni w ostatniej chwili Domański na korner. Z zamierzania, jakie po tym rzucie rożnym nastąpiło, uzyskuje skutkiem braku decyzji obrońców pod bramką Polaczek pierwszą bramkę dla Czechów.

Po pauzie nasz zespół ma więcej także z gry, ale świetnych sytuacji nie wykorzystuje Kuchar oraz Ciszewski, Gra staje się monotonna, coraz więcej widać błędów popełnianych przez nasze tyły, — wreszcie w 51 min. nieobstawiony lewy skrzydłowy Dolejszi uzyskuje decydująca o zwycięstwie Czechów drugą bramkę. Pod koniec meczu Czesi zaczynają grać ostro, kontuzjonowani Ciszewski i Zastawniak musieli opuścić boiska, a ich miejsce zajął Pasurak z Pogoni i Chruściński. Pomimo przegranej Czesi pozostają w ostatnich minutach gry stroną atakująca.

Sędziował p. Geró z Budapesztu dość dobrze, tylko iż nie zwalzał na grę rekoma, za co winna być podkutywanymi dwa rzuty karne przeciw nam, a jeden przeciw Czechom. Stosunek rzutów rożnych 6:2 na korzyść Czechów. Publiczność zebrało się do 7.000 osób.

### Dalsze wyniki zawodów miejscowych.

Oliza—Krawkianka 4:0 (3:0). Przejmęce przed zawodami międzypaństwowymi, w którym Oliza okazała się znacznie lepszą drużyną. Bramki zdobyli: Dański (3) i Nowosielski jun. (1).

Czarni—Hakard 2:0 (1:0), mistrzostwo kl. C. Zestuzone zwycięstwo Czarnych, dla których obie bramki uzyskał Baran.

Sałowator—Orleja 2:4 (1:2), mistrzostwo kl. C., Patria—K. S. Kazimierz 4:0 (2:0).

### Wyniki zawodów krajowych.

Katowice, 6 czerwca. K. S. 06—Jakra (Siemianowice) 6:1 (2:1), mistrzostwo kl. A. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kris (2), Harpola (3) i Franciszek (1).

Pogon (Katowice)—Ruch (W. Hajduki) 1:2 (0:2). Mistrz kl. A. Bramki dla Pogoni zdobył Pasurak jun., dla Ruchu Sobota i prawy łancuk. Pogon wystąpiła w odmielnym składzie, co się odbiło korzystnie na grze jej, to też po pauzie ma być przewagę znaczną Pogoni nad swoim przeciwnikiem, przyczem, zwłaszcza, atak Pogoni, szedł wcale składnie.

Król Huta, 6 czerwca. Amatorski K. S.—Naprzód (Lipiny) 1:0 (1:0). Naprzód grał z bożną rezercją, czemu przypisać należy zwycięstwo Amatorów.

Zwłaszcza odczuwać się dawał w drużynie A. K. S. brak Nastulca i Szeliga.

**Katowice, 6 czerwca. Kolejowy K. S. — Śląsk** (Świętochłowice) 1:4 (0:2). Gra o mistrzostwo grupy kl. B. Śląsk przegrał z zwycięstwem wysunął się na czoło z spośród swoich rywali grupowych.

**Lwów, 5 czerwca. Polonia (Warszawa) — Hasmonea** 3:0 (0:0). Zawody towarzyskie. Polonia przewyższała swego przeciwnika startem i biegiem, technika jej pozostawia wiele do życzenia. Hasmonea grała bardzo słabo. Bramki dla Polonii zdobyli: Tupalski, Hamburger i Zimowski.

**Lwów, 6 czerwca. Pogoń — Polonia (Warszawa)** 5:1 (2:0). Pogoń grała w osłabionym składzie bez Kuchara, Giebartowskiego i Gulicza, których zastąpili w ataku Zimmer, w pomocy Deutschmann i w obronie Maurer. Polonia zawiadła na całej linii, gra jej była, zwłaszcza w napędzie chaotyczna. Wyodrębniła się zwłaszcza doskonała pomoc Pogoni. Bramki zdobyli dla zwycięzców: dr. Garbień (3), Batach i Fichtel (1), dla Polonii: Brunow J. — Widzów 2:000.

**Warszawa, 6 czerwca. (Sa.). Legia — Orkan** 7:5. Wielka przewaga Legii, której bramkarz (rezewowy) „fabrykował” wszystkie prawie gole.

**Warszawa, 6 czerwca. (Cs.). Ruch — Radomińska** 3:0.

**Łódź, 6 czerwca. (Cs.). Ł. K. S. — Widzów** 7:1 (4:0). Mistrz kl. A. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Janczyk i Lango po (2), oraz Miller, Ciochecki i Trzmiela po (1). Dla Widzowa jedyny honorowy punkt zdobył Strażczyk.

**Ł. T. G. S. — Union** 7:1 (2:0). Mistrz kl. A. Turysta — Sława 9:0 (5:0). Bramki zdobyli dla Turystów: A. Kubik (2), Błaszczyński (5), Hermans i Kujawiak po (1). Mistrz kl. A.

W dotychczasowych mistrzostwach prowadzi Ł. K. S. przed Turystami. O mistrzostwie zdecyduje mecz między nimi w dniu 13 b. m., oczekiwany z wielkim napięciem w tutejszych kręgach sportowych.

### Wyniki zawodów zagranicznych.

**Wiedeń, 6 czerwca. (U.). Mistrzostwo kl. A. Amateurs — W. A. C. 3:1 (0:0). P. A. C. — Slovan 2:1 (1:0). Wacker — Rapid 3:2 (2:1). Rudolphshülfer — Hertha 2:1 (1:0).**

**Zagreb, 6 czerwca. (U.). Vienna — Belgradski Klub Sportowy** 3:2 (3:0).

**Subotica, 6 czerwca. (U.). M. T. K. (Subotica) — Victoria Židkovi** 0:0.

**Budapeszt, 6 czerwca. Praga — Budapeszt** 1:2 (1:7). Mecz międzynarodowy.

**Praga, 6 czerwca. (O.). Wegry — Czecho-Słowacja** 2:6. Zawody międzynarodowe.

### Skład Łodzi na mecz z Górnym Śląskiem.

W dn. 20 bm. w Łodzi odbędzie się piłkarskie zawody międzynarodowe Górny Śląsk — Łódź. Kapitanem zespołu ŁOZPN p. Stencel wystawia następującą drużynę: Kiszner (LKS), Wilde, Wildner (LTSG), Jasirski, Trzmiela, Gabriel, Durka (LKS), Segal (Hakoah), Hofman, Janczyk, Ciochecki (LKS).

### Mecz lekkoatletyczny Wisła — A. Z. S.

Wczoraj w niedzielę odbył się na boisku Wisły treningowy mecz lekkoatletyczny Wisły z Akad. Zw. Sportowym z programem dziesięcioboju. Zwyciężyła Wisła, uzyskując 37 punktów na 23 A. Z. S. u. Na zawodach tych postawił rekord okręgu krakowskiego Ziffer z Wisły, biegnąc 1.600 mtr. w czasie 4:29.8.

### Mecz lekkoatletyczny w Poznaniu.

**Poznań, 6 czerwca. (Tb.)** W niedzielę, dn. 6 bm. odbył się na stadionie wojewódzkim mecz lekkoatletyczny warszawskiej „Polonii” z drużyną Centralnej Szkoły Ginnastyki i Sportu w Poznaniu. Publiczność zgromadziła się w niebywałej, jak na zawody lekkoatletyczne, liczbie i siedziała ich przebieg z niesłabnącym zainteresowaniem. Mimo półgodzinnej ulewy, która spadła w czasie zawodów, na czym ucierpiali wyniki, przebieg ich był i tak ogromnie zajmujący.

Polonia wygrała zwycięsko, uzyskując 44 punkty na 34 „Szkoły”, wygrała też zwycięsko, a wystąpiła do zawodów w kompletnym, zapowiadzianym składzie, za wyjątkiem Freyera, który zachorował i nie mógł walczyć w tym dniu.

Najważniejszym zdarzeniem tych zawodów jest pobicie dwóch rekordów polskich, a mianowicie Frysczyca pobili rekord w skoku w zryw. postawionym przez Wacka Kuchara i skoczył 180 cm. w świetnym stylu i w doskonałej formie. Ponadto też pobili sztafeta 4x100 m., przesyła ją drużyna Polonii w czasie 45 i 1/2 sek., i czas lepszy o 1/10 rekordu, pomimo, iż bieżnia stadionowa była dość licha. Obydwa rekordy zdobyli zawodnicy Polonii.

Szkola natomiast poza Dobrowolskim uzyskała gorsze jak w ubiegłym tygodniu rezultaty i to tak por. Baran, jak i chor. Adamczak i sier. Urbaniak.

Szczególne wyniki przedstawiają się nast.: Bieg 100 m.: 1) Dobrowolski (Szkola) 11.1. Rzut dyskiem: 1) por. Baran 41 m 91 i 1/2 cm. Bieg 110 m. z płotkami: 1) Cejzik 17.5. Skok wzwyż: 1) Frysczyca 180 cm. Bieg 400 m.: 1) Rother 52 sek. Rzut kulą: 1) por. Baran 12.15 m. Skok w dal: 1) Sikorski (Polonia) 6.42 m. Bieg 1500 m.: 1) Łukasiewicz 4.21. Rzut oszczepem: 1) Dobrowolski (Szkola) 49.10 m. Skok w tydzie: 1) Adamczak 3.43 m. Sztafeta 4x100: 1) Polonia 45.3. Rzut młotem: 1) Cejzik 28.73.

### Nowy rekord światowy w lekkiej atletyce.

Na wczorajszych zawodach lekkoatletycznych kobiecych w Warszawie, Konopacka postawiła rekord światowy w rzucie kulą (6 kg.), a mianowicie wykonała rzut na odległość 8 mtr. 59 cm.

W biegu zaś na 1000 mtr. Warecka uzyskała doskonały czas 3:46.8. Zawody powyższe były zarazem konkurcją eliminacyjną, urządzoną przez Polski Związek Lekkoatletyczny przed międzynarodowymi zawodami, które się odbędą w sierpniu w Göteborgu.

### II. Bieg kolarski Legii w Krakowie.

Staraniem oddziału kolarskiego R. K. S. „Legia” odbył się w niedzielę dnia 6 b. m. II. kolarski bieg na trasie o długości 20 km. II. kolarski bieg na trasie o długości 20 km. Tenisowi te były ciężką przeprawą dla naszych zawodników, nie przyzwyczajonych do tego rodzaju imprez kolarskich, jakim jest w Krakowie po raz drugi urządzony przez oddział kolarski R. K. S. „Legia” „Cyklopedestral”. Trasa biegu tego prowadziła przez połacie łąk i wawozy, przez las Bielański, gdzie zawodnicy dłuższy czas zmuszeni byli biegać w błocie. Mimo tak ciężkich i rozmałych tryas po ostatnich deszczach zawodnicy uzyskali nadzwyczaj dobre wyniki, a mianowicie:

- 1) Czech Wł. Zakopane „Sokol” 57 m. 45 1/2 sek.
- 2) Krobot Alf. niestowarzyszony 58 min. 34 sek.
- 3) Laptas Mieczysław, niestowarz. 59 min. 30 sek.
- 4) Wroński Stefan 61 min. 56 sek.
- 5) Armatońciewicz A. „Crucovia” 62 min. 35 sek.
- 6) Grayar Jan 63 m. 14 sek.

Zwycięzcy zawodnicy otrzymali pierwsze trzy miejsca, zaś następnymi dyplomami pamiątkowe, które wręczył przewodniczący klubu, p. Z. Klemensiewicz. Jako nagrodę zachęty za ukończenie biegu otrzymał beton srebrny niestowarz. zawodnik Bostrow Wł., (który bieg ten jako ostatni zakończył w czasie 1 g. 54 m. 30 sek.). Organizacja biegu wzorowa. Kierownikiem i starterem był znany sportowiec p. Eugeniusz Weiss.

### Bieg sztafetowy Króleska Huta Katowice.

Ubiegłej niedzieli odbył się wielki bieg sztafetowy Króleska Huta — Katowice o puchar „Gazety Ludowej” na przestrzeni 8800 m., urządzony sztafetą Górnośląskiego Okr. Związku Lekkoatletycznego. Cała trasa, prowadząca przez Króleską Hutę, Wielkie Hajduki, Zalesie do Katowic, podzielną była na ośm etapów, a to: 8.000 m., 1.600, 1.600, 800, 800, 400, 400, 200 m. Droga brukowana, mokra z powodu padającego deszczu w czasie biegu, przedstawiała trudne do pokonania zadanie.

Na starcie stanęło 13 drużyn. Pewnym było, że wywiąże się ostra walka o palme zwycięstwa przedewszystkiem pomiędzy K. S. „Rozdzien”, zeszlorzonym zwycięzcą, K. S. „Ruchem”, a po raz pierwszy w tym biegu startującą drużyną „Cracovii”. Na dziesięć minut przed godz. 1 w pol. ruszyli pierwsi zawodnicy ze startu w Króleskiej Hucie. Szli początkowo ława. Na pierwszym etapie prowadzili „Rozdzien”, „Naprzód”, „Grelad”. Na drugiej zmianie porządek pierwszych ten sam, dalej dochodzą „Ruch” i „Cracovia”. Na trzeciej zmianie wysuwa się na drugie miejsce „Cracovia”, podchodzą co raz bardziej do prowadzącego „Rozdzienia”, na terenie wychodzi „Ruch”. Na czwartym etapie porządek pierwszych ten sam, tylko różnica między pierwszymi się zmniejsza. Na następnej zmianie Wierzbicki z „Cracovii” oddaje pałeczki, będąc już tylko 5 metrów za „Rozdzieniem”. Izblichowi, który już prowadził. Ten kończy swój etap z różnicą 15 metrów przed „Rozdzieniem”. Następny z „Cracovii” Lubasza — czwarty zwiększa le przestrzeń jeszcze bardziej. Ostatni etap obejmuje Nowosielski, zwiększając jeszcze bardziej różnicę tak, że na mecie wpada w śród haucznych oklasków, odsadzając o 80 metrów idący na drugim miejscu K. S. „Rozdzien” — Szopieniec. W ten sposób po ostrej walce, jaka się toczyła na całej przestrzeni, bieg wygrała „Cracovia”, zdobywając zarazem piękny puchar „Gazety Ludowej”, pokierując całą przestrzeń w czasie 25:51.4, a więc o minutę lepszy od zeszlorzonym przy znacznie gorszych warunkach atmosferycznych, co świadczy o świetnej formie zawodników. Dalsze miejsca zajęli: 3) K. S. „Ruch” — Hajduki; 4) Amatorki Klub Sportowy; 5) K. S. „Naprzód” — Lipiny.

### Zawody szkolne w Nowym Sączu.

(S. K.). W dniu 30 maja odbyły się w Nowym Sączu międzyszkolne, eliminacyjne zawody podokręgu nowosądeckiego, na które zgromadził się duży młodzieży gimn. Jasła, Gorlic, N. Targu i St. Sącza. Zdrowe i fizycznie doskonale się prezentujące drużyny męskie i żeńskie, dały raz jeszcze świadectwo, jak dalece ważnym dla wychowania jest sport i racjonalne tego uprawianie.

Na podstawie osiągniętych wyników uznano za zwycięską drużynę II gimn. w Nowym Sączu, która też jako mistrz podokręgu wyjedzie na zawody do Krakowa. Publiczność dopisała, szkoda tylko, że ogłoszenie wyników i deflata odpadły, a to z winy sędziów, nie mogących do późna uzgodnić wyników. Również organizacja zawodów nie dopisała, dopuszczając do tego, że przygodni amatorzy sportu, próbując dysku i oszczepów, rzucali rym na oślep, omal nie powodując zranienia publiczności.

### Z Polskiego Związku Pływakiego.

Na ostatnim zebraniu PZP. postanowiono urządzić mistrzostwa Polski w pływaniu w dn. 14 i 15 sierpnia w Giszowcu na Górnym Śląsku, zaś mistrzostwa Polski w wasser-polo w dn. 27—29 sierpnia w Warszawie. Zawody wasser-polo odbędą się albo w porcie traszskim, albo w parku Sobieskiego, o ile basen będzie do sierpnia gotowy. PZP. liczy obecnie 141 klubów. Na mistrzostwa Europy w pływaniu w dniach 17—20 sierpnia w Budapeszcie postanowiono wysłać dwóch zawodników i jednego reprezentanta. Redakcja „Sportu Wojnego” ufundowała nagrodę zachęty dla klubu, który w ciągu roku wystawi w trzech klasach największą ilość zawodników. Zebraniu przewodniczył gen. Bughardt-Bukacki.

### Ostatnie wiadomości tenisowe.

#### Piękny sukces Kleinadla w Paryżu.

Faryk. W finale meczu tenisowego Racing Club-TCP, jeden z najlepszych graczy francuskich, Brugnon, dopiero po ciężkiej i niepewnej walce zdołał pokonać Kleinadla 9:7, 6:4.

W rozgrywkach o puchar Davisa Hiszpania pokonała Argentynę 3:1, zaś Szwecja remisuje z Połudn. Afryką 1:1. W kobiecym turnieju tenisowym Anglia—Francia 9:3 W mistrzostwach tenisowych Francji bierze udział przeszło 100 zawodników 19 narodowości.

#### Davis-Cup.

Pierwszy dzień spotkania o puchar Davisa między południową Afryką a Szwecją, przyniósł każdej stronie po jednym punkcie i tak: Spence pobit Garellego (Szwecja) 6:4, 6:4, 8:6; natomiast Mahnstrem zwyciężył Sherwella (południowa Afryka) 8:6, 6:3 i 6:4.

### Ze Związku Polskich Związków Sportowych.

#### Komunikat Nr. 92.

Walne zgromadzenie Z. Z. na wniosek P. Z. Atletycznego w Katowicach uchwaliło powołanie do życia terytorjalnych, względnie miejscowych związków sportowych, któreby objęły wszystkie w różnych działach sportu działające w okręgowych województwa, (względnie powiatu, oraz w większych miastach) związki i kluby sportowe, a to celem koordynacji ich działalności oraz ich zbiorowej reprezentacji wobec władz państwowych i samorządowych.

Na podstawie pełnomocnictwa Walnego Zgromadzenia, Zarząd Z. Z. na ostatnim posiedzeniu postanowił powołać do życia Wojewódzkie Rady Sportowe, oraz analogiczne do nich Rady Powiatowe i Miejskie, oraz uchwalił regulamin dla nich, który został rozesłany polskim związkom sportowym. — W Radach tych mogą być reprezentowane tylko te związki i kluby sportowe, które należą do któregośkolwiek z polskich związków sportowych ajednoczonych w Z. Z. Celem Rad jest między innymi wojewódzka reprezentacja interesów sportu wobec Wojewódzkich, Powiatowych i Miejskich Komitetów Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wioskowego. Ponadto należeć będzie do Rad ustanawianie okręgowych lekarzy sportowych, przeprowadzanie ogólnych kursów i manifestacji sportowych, organizacja kursów, porozumiewanie się o do terminów imprez sportowych i t. p. Rady nie mogą w żadnym wypadku wkraczać w zakres działania, dotyczący egend fachowych pewnego działu sportu, co jest zastrzeżone wyłącznie dla odnośnego polskiego związku sportowego, i jego związków okręgowych.

Wojewódzkie Rady Sportowe składają się będą z delegatów wyznaczonych przez polskie związki sportowe, w szczególności po dwóch delegatów dla działów sportowych na terenie województwa przez więcej niż 10 klubów, oraz po jednym delegacie dla pozostałych działów sportu. Wybór delegatów może być przekazany terytorjalnie kompetentnym związkom okręgowym. Rada ukonstytuuje się na zaproszenie Z. Z. wybierając prezydium z 5-ciu osób.

Wojewódzkie Rady Sportowe po ukonstytuowaniu się powołają do życia analogicznie zorganizowane Powiatowe i Miejskie Rady Sportowe, ustalając ich skład, i sposób wyboru reprezentantów rozmaitych działów sportu.

Zarząd Z. Z. zwrócił się do polskich związków sportowych z propozycją wyznaczenia swych delegatów dla każdego z województw dop do 15 czerwca b. r. Dotychczas ukonstytuowała się już Rada Sportowa w Województwie Śląskim.

### ZAWODY LEKKOATLETYCZNE DLA NIESTOWARZYSZONYCH URZĄDZA Oddział Lekkoatletyczny T. S. Unia w Poznaniu, a mianowicie:

W niedzielę dnia 20 czerwca b. r. o godz. 11.80, na boisku Unji bieg na przełaj na przestrzeni 3 km. Zgłoszenia należy przysyłać wzgl. odpowiadać do sekretariatu T. S. Unia, Hotel Centralny przy ul. Franciszkańskiej do dnia 18 b. m. W niedzielę dnia 27 czerwca o godz. 10.15 na boisku Unji trójboj z konkurencji — 100 mtr., skok w dal i rzut kulą.

Obowiązuje ustroj lekkoatletyczny. Nagrody rozdane zostaną zaraz po ukończeniu odnośnych zawodów tak co do konkurencji jednostkowych, jak i zbiorowych. Zbiórka każdorazowo na pół godziny przed rozpoczęciem zawodów.

Zwraca się uwagę, że jako niestowarzyszonym uważa się tych zawodników, których ewent. kluby nie są członkami P. O. Z. L. A.

**WALNE ZGROMADZENIE K. S. „OLSZA” W KRAKOWIE** odbyło się w sobotę dnia 22 maja w sali „Saskiej” i dokonało wyboru nowego zarządu w składzie następującym: Prezes pułk. inf. dr. Rudolf, I. wiceprezes kpt. dr. Dąbrowski Tadeusz, II. wiceprezes kpt. Tyzowski Jan, Członkowie zarządu pp. kpt. Tyzowski Tadeusz, inż. Świerkosz Adam, dyr. Dyduch, sekretarz Gawel Michał, skarbnik Skotnicki Roman, gospodarz Rekiński Michał, Komisja rewizyjna Guratowski Antoni, Słonkiewski Jan, Chodacki. Obecny adres sekretariatu: Michał Gawel, Kraków, Dunajewskiego 1. 9. i p.

**ZEBRANIE Oddziału HOCKEYOWEGO T. S. UNIA** w Poznaniu odbędzie się w poniedziałek dn. 7 b. m. o godz. 7.45 w lokalu klubowym przy ul. Centralnym przy ul. Franciszkańskiej, St. 4 p. wszystkich członków bezwzględny obowiązek.

**SPROSTOWANIE** W numerze 148 „J. Kurjera Codz.” podano, iż jako 14-ty zawodnik przyszedł do meły Stanisław Indyka z klubu sportowego „Warta” (Scsnowiec). Jak się okazało, Indyka należy do klubu sportowego „Strzała” w Sosnowcu.



**Na pocztówce.**

*Kochany Kurjerku!*

Syn mój, który obecnie chodzi do IV klasy gimnazjalnej, spodziewa się olbrzymiej zachęty i pomocy do klasy piątej. Wiadomo, że uczniowie piątej klasy w gimnazjum klasycyzmem mają obowiązek zapamiętać się w słownik łaciński. Otóż z przerażeniem, jakiego cała nie zdola opisać, dowiedziałam się, że właśnie wyszedł z druku słownik łaciński Krzemkiewicz (nowy nakład), który kosztuje 24 zł. Ponieważ moja pensja miesięczna wynosi niecałe 200 zł., (konkursowy urzędnik z wyższym wykształceniem), więc na sam słownik dla mego syna muszę pracować 4 dni! I otóż do tego dodam, że prócz słownika łacińskiego trzeba będzie mu kupić dziesiątę innych książek, rozmaite przyrządy i przybory szkolne, to deprawy tracę około do tysiąca. Zapytuję się za twoim pośrednictwem, Kurjerku, czy książka szkolna, rozchodząca się w dużym nakładzie, która przeświadczyłaby się w 5 zł., nie mogłaby kosztować taniej?

**JEDYNE TECHNICZNE CZASOPISMO NA CAŁĄ ZACH. POLSKĘ „ENERGIA“**

organ fachowy techników polskich oraz przemysłu technicznego.

Dajemy Czytelnikom: 24 numery rocznie o objętości kilkunastu stron każdy, w których znajdują się: 1) Artykuły fachowe z wszystkich gałęzi nauk i techniki, 2) Rysunki i fotografie z dziedziny przemysłowej i technicznej, 3) Wykazy reflektantów na najróżniejsze przedmioty techniczne, 4) Oferty na poszukiwane przyrządy techniczne i maszyny. — Działy: Ogólny, Chemiczny, Metalowy, Górnictwo, El.-techniczny, Maszynowy, Komunikacyjny i t. d.

Przenumeracja roczna: zł. 30, półroczna: zł. 16, kwartalna zł. 8.50 z dostarczeniem do domu. Adres redakcji i administracji: Poznań, św. Macjanna 74, II p. — Przenumerację przesyłać na P. K. O. Poznań Nr. 208.408

Do komitetu redakcyjnego są zaangażowane pierwszorzędne siły techniczne. Nacz. redaktor: Inż. Alba (Al. Bałkowski).

**KULE I KRĘGLE**  
Lignum Santum i grabowe, przybory do rybołówstwa i futbolu — poleca

Tow. Handl. „REIM“ Spółka Akc.  
Kraków, Rynek Główny L. 37. 2037

**PIERWSZA KRAJOWA MECHANICZNA FABRYKA MUCHOLEPEK MIODOWYCH „MESRAP“**  
dostarcza szybko solidny towar gwarant. dobroci  
**ŁÓDŹ, UL. WSCHODNIA L. 51.**  
Wzory gratis. 2137

**„OLLA“**  
Jedyna na świecie istniejąca niedościgniona marka światowa, — udo w o d n o s z a pełna gwarancja za każdą sztukę. Cena za butn: równowartość 1 dolara am.

**Nerwowi Neurastenicy**  
cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholję, przesył zycia, bezsenność, ból głowy, wzdławność nóg, świdlenie, nerwowe zaburzenia serca i tętna, otrzymują bezpłatnie broszurę dra Wolęgo — „Ciepłota nerwów“  
Dr. CASPARY I Co, Gdańsk, Legethor Nr. 15. 2153 Oddział 16.

**BLACHY i rury ołowiane**

Jak również żut i wyroby ołowiane po cenach fabrycznych

„TECHEB”  
Kraków, Florjańska L. 7. Reprezentacja Górnolaskich Hut Ołowianych.

**Matrymonialne**

GRZESZ szybko i dobrze wyśledzić samą lub nie ośmielić Neuzem do Międzynarodowego Biura Przedsiębiorstwa Malzetów, Grafolera Koszka „Głos Serca”, Warszawa, — Marszałkowska 22. Szeła dyskretna zapewniona. Właściciel urzędowa. 1527



**ANTYSEPTYCZNO-KOSMETYCZNY ŚRODEK DOMOWY**

Prócz innych zalet usuwa nieprzyjemny zapach ust, po kąpieli oczyszcza skórę, niezbędny dla sportowców, w podróży i t. d. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

**Przedstawicielstwa na Kongresówkę**

Przemysłu krajowego szczególnie masowej wytwórczości przyjął, dobrze wprowadzony dom agentury. — Pierwszorzędne referencje. Zgłoszenia pod: „WPR 16” do Tow. Rekl. Międz. i r. Rudolf Mosse Warszawa, Marszałkowska 124.

**KONKURS.**

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Dolinie rozpisuje konkurs

na dwie posady lekarzy kasowych a siedzibą: jedna w Wygodzie koło Doliny, druga w Brzeszowie koło Krochocin.

Warunki: obywatelstwo polskie, nieprzekroczonej 40 rok życia, niesposobiona przeszłość, fizyczna i umysłowa, zdolność do wykonywania pracy zawodowej, stwierdzenia świadectwem urzędowego lekarza, brak związku pokrewieństwa i powinowactwa z zatrudnionymi już w Kasie pracownikami. Ułożonego studia medyczne z zezwoleniem na wykonywanie praktyki lekarskiej w granicach Państwa Polskiego, najmniej 8 letnia praktyka, znajomość terapii lampą kwarcową, dżalenną i innymi aparatami elektrycznymi.

Lekarz w Brzeszowie odpowiadają mieszkanie z 4 pokojami w naturze. Płać wedle umowy. — Po okresie próbowym stabilizacja. Posada w Wygodzie do objęcia zaraz, w Brzeszowie od 1 sierpnia br. Podania udokumentowane należy składać do końca czerwca br. 17 k

**DOCHODY!**

Poważne Biuro informacyjne poszukuje **korespondentów** we wszystkich miejscowościach Polski z dokładną znajomością stosunków lokalnych oraz rutyną w badaniu ksiąg hipotecznych. Zgłoszenia z podaniem referencji do Biura ogłoszeń Sokolowskiego, Lwów, ul. Jagiellońska 7, pod „Poufne”. 16 h

**NARZĘDZIA dla metalowców OKUCIA BUDOWLANE po niższych cenach**

J. SZUMAN, Lwów, ul. Krasieckich 18 A.

**MATRYMONIALNE**, towarzyskie piśmi „Fortunawerker” Nr. 55. 75 groszy (miesięcznik). Redakcja: Kraków, — 1514

**INTELIWENTNY** pracownicy, solidny fachowiec wiekami lat 30, poszukuje spółki z kapitałem około 21.600 w celu uruchomienia wielkiej piekarni. Malżeństwo nieryzykowne. Wyraża się i woli obywatela. Osoby zainteresowane zechcą zgłosić adres do Adm. Kurjera pod „Zapewnienie 46 g petytów”.

**Lokale**

**MLODA** osoba poszukuje 3-pokojowego mieszkania. — Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Lokale”. 1742

**50 DOLARÓW** dam za wyłączenie 3-pokojowego mieszkania bez odstępstwa. — Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Spokoja lokatorów”. 1748

**WLOWA** po wyższym urzędzie państwowym przyjechała na stację węzłową lub pamiątki z lepszych domów. Alana Mielkiewicza 21, I piętro na prawo. 1823

**POKOJE** słoneczne, utrzymane i bez poleca Pensjonat Sobieskiego 9. 1515

**LOKAL** silepowy z komfortem, urządzeniem nowym przy naturalnym wiewie i towarom lub bez zarazu do ogrzania. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Lokal 606”. 1549

**DO WYNAJĘCIA** na sezon letni lokal na zakład przędzarni, daniaki w hotelu Polska Riviera w Gdyni. Z. Kwiecień, Kraków, Stokolewskiego hotelu i okolicy. Zgłoszenia: Riviera, — Gdynia. 1697

**DO WYNAJĘCIA** na nadchodzący sezon lokal na szklarni „Polska Riviera” w Gdyni. Prokuratora zapewniona. Informacji udziela Zarząd Hotelu Riviera w Gdyni, oraz Pkmalowski, Lwów Marszałkowska 9. 1638

**W GÓRACH** na lato pokoje z pełnym urządzeniem zaraz do wynajęcia. Z. Bilasowa, Lubuchowa, p. Wysocko Wyższe. 9 k

**MIESZKANIE** letnie składające się z 1 pokoju i kuchni, cały domek ładnie położony obok stacji Radziłów koło Wygod. Wymagać się zwyczajnie. Władysław Kraków, Stradom 8 Zakład Fryzjerski Galera. 9 g

**NA LATO** wygodnie bardzo korzystnie w urocznej okolicy nowy dom, obejmujący dwa mieszkania po 3 pokoje z pełnym wyposażeniem dla 3 rodzin lub kolonii. — Jan Szepietowski — Szczyrko Szybką, stacja Dobry. 34 g

**2 LUB TRZY** pokoje w wyniku frontowe do wynajęcia z udziałem podzielnym lub całości. Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „150”. 36 g

**2 POKOJE** bez odstępstwa do wynajęcia 1 lipca dla rodziny. Płaca Majatki 3 IV pr. wo 1-3. 96 g

**POKOJ** umiarkowany dla pensji chrześcijańskie do wynajęcia od 1 lipca. Kościuszki 13. 21 g

**3 PIWNICE** z urządzeniem przyrodnym do wynajęcia zaraz. Kościuszki 15. 22 g

**Pot nóg pach i rak**  
przejmuje wstrętem. Pasta „Fusso” usuwa to zło natychmiast i to trwałe. Środek ten został już wprowadzony w wielu kasach chorych. Codziennie wysyła na prowinie. „REIM”, Spółka Akc., Kraków, Rynek główny.

**POKOJ** umiarkowany z elektryką dla dwóch osób do wynajęcia od 15 czerwca. Podgórze 24, parter. 28 g

**POKOJE** z uryżmianiem lub bez poleca Fumant So białego 5. 104 g

**DAM** niewygodną odzież na 2 pokoje, kuchnię, lub 1 duży pokój i kuchnię. Zgłoszenia pod „Dworno” do Administracji Kurjera. 130 g

**Rozne**

**LASKI** najpodniejsze wielki wybór na miejscu Złotebłoki i Kraków — Płoc Marjański 2. 1767

**FILATELICZNI** Cenniści markiet szarych kolekcji wysyła darmo: Józef Sosnalski, Szary Sambor. 888

**SKLEROZĘ** chorobę serca (nazywa tętno) — wyleczył się radycznie sam w domu środkami niemyślnymi. Nad wysłał listy z nazwą, adresem o informacja, Jan Kwapiński, Dąbrowa Górna, Jaskółki 14. 1760

**SPÓLNIK** potrzebny z kapitałem 10.000 do 15.000 złotych celuje zorganizować firmę galanterii-jak-bławnej w najbliższym punkcie Zakopanego. Zapewnienie kapitału dowodzone. Zgłoszenia: Alenja Sztandmanowicki, Zakopane. 1529

**ALBUMY** na amatorskie fotograficzne poleca J. F. Fischer, Łąka A-B, Kraków, Rok założenia 1794

**PREZYDENTNIKI RICHTER**, przepisywane — skłony skład Kraków. 1263

**OHYADY** domowe po przywróceniu ciała, Batorego 21. I. p. 86 g

**PREZYSTAPIE** do spółki do sklepu dobrze prosperującego z kapitałem 500 dolarów. Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Spółniczy”. 46 g

**PRZEPISYWANIE** na maszynę odczytującą. Informacje udzieli Urząd pocztowy Lubnia. Działon 359. 50 g

**CHOROBY SERCA**, szlona: Samotnik „Sana”, Kraków, Smoleńskiego 11. 7933

**JEST** DO wydzierżawienia zaraz dom 5 pokojów gruntu 10 letnia pod orowodolno, 8 kilometrów od miejscowości Kraków, Kraków, Wąbrzeźno, ul. Żatorska 41. 3 k

**URZĘDNIK** sądowy wydział Malopolski, X. k. rangi — z siedzibą Lwów — jest gotowy zamienić swoje miejsce stażowe z kolegą zawodowym z siedzibą Malopolski. Łaskawe zgłoszenie z podaniem swego dotychczasowego adresu utrzymać przesłać do Administracji Kurjera pod „Zamiana B.” 142 g

**RACJONOSĆ** burtołowe trytonowe! Dwieście (200) dolarów wypłacone natychmiast jednemu z nas, kto wydzierżawi mi hurtownie było mława! Rzecz traktuje się poważnie. Dalsze warunki widać osobiste umowy. — Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Solidny”. 1 k

**UNIWAŻNIAM** żądanie mojąkową, skradzioną dnia 29 maja w Byczce 56 p. p. p. p. p. Mieszkańca Wawrzyńca ur. 1888, zamieszkałego w Sopocie małej, pow. Żywiec. 3 k

**REDERA Maść gojąca**  
Znakomity środek domowy  
Leczy rany zastarzałe, ropiejące, liszaje, wyprysk, hemoroidy. Skład 250 i 250. Zamówić zaliczką 3.50. Skład główny 21 k Apteka Redera, Kraków ul. Karmelicka 23.



Płatki owsiane tylko w tem opakowaniu, w całym świecie znanem, są towarem pierwszorzędnym. „Quaker Oats” zawierają najbardziej odżywcze składniki wyborowego gatunku owsa i są **najodpowiedniejszym pokarmem dla dzieci i dorosłych.** W interesie Waszego zdrowia unikajcie naśladowictw.

**QUAKER OATS**  
Lambert i Krzysiak, Gdąńska Handel Zamorski S. A. Gdąnsk, Karrenwall 8.  
Zastępca na Malopolsce Zachodniej: H. Scherer, G. Kern-Kerner i J. Rogala-Lewicki, Agencja Handlowa Kraków, Krowoderska 2. Tel. 42-24.

Wolne posady

ZAWODOWEJ sily branz...

FRYZJERSKIEGO, zdolno...

KAZDY(a) otrzyma dobry...

Posadz poszukaja

NADMALNARZ kawaler...

NAUCZYCIEL historii i...

KIEROWNICTWO lub ad...

WERKMISTEŻ zdolny, e...

FREBLANKA wychowaw...

FOTOGRAF do wszystki...

PANIENKA mloda, zdra...

ADMINISTRACJI domem...

LESNIK z akademiem...

MALEZNIOWY bezdziej...

ASPIRANT farmacji z 21...

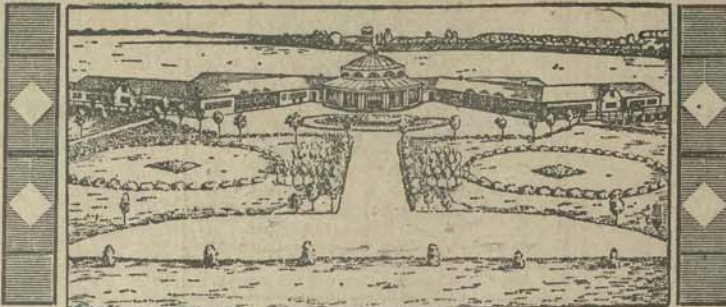
URZEDNIK biurowy, sa...

MASZYSTA kapielowy —...

ADMINISTRACJE kamier...

NASZE ZDROJOWSKA

W Zielone Świątki, dnia 23 maja 1926 odbyło się OTWARCIE UZDROWISKA „POWIDZ”



Dogodna ulepszona komunikacja Poznań-Gniezno; z Gniezna wskotowrą koleją lub autobusem.

„CARLTON” Poznań, Plac Wolności 17. — Tel. 1905.

„ORBIS” biuro podręczn. Poznań, Plac Wolności 89. 10 k

PENSIJONAT W SZCZAWNICY „SEWERYNOWKA”

ma wolnych kilka miejsc. Ceny przystępne.

ZAKOPANE-Bystre willa „Jaworzynka”, wódc...

RABKA pensjonat „Sefania” przyjmują...

ZAKOPANE-OAZA

Pierwszorządny murywany pensjonat, sodowate...

JAREMIEŻE, Karpaty wachodnie. — Pierwszorządny...

LANCZONA — Pensjonat „Tadeusz” ma jes...

Popierajmy naszą zdrowotną!

INTELIJENTNA panna pra...

PANNA poszukuje posady...

FRYZJERSKI zdolny pomo...

CZELADNIK masarski zdol...

MŁODY, samodzielny han...

PANNA inteligentna, przy...

PRZYJMIE w administracj...

POSZUKUJE prań po do...

ANGIELSKI-niemiecki-po...

RZADKA okazja. Auto pie...

AUTO Ford w bardzo do...

FOPIETNIANY — Pianina...

DOM do sprzedania w By...

OKAZJA za procent od w...

TANIO sprzedam 4 mocz...

Zapowiadanie o sprzedaży Zepełna Wyprzedaż Poczt. Kart Widokowych Krakowska Spółka Wydawnicza

BARZDO wielki zbiór ma...

DARMO 3 najlepsze pre...

UPOMINKIEM najlepszym...

AUTOBUS 12 osobowy Wit...

LUSTRA belgijskie, szty...

DO SPRZEDANIA lub za...

BATIK i malowanie na m...

SALONY, otomany, maters...

MIARY TECHNICZNE dla...

KILIMY w najwielozym w...

KAMIENICA i piętowa z...

KOLEJKI waskotorowe —...

ZAKUPIŃ książkę losę c...

Nauka i wychowanie.

KURSA MATURECZNE —...

W CUDNEJ podróży kil...

AUTO 4-osobowa w dobr...

OKAZJA za procent od w...

FORDA cztery zapasowe...

OPONY MICHELIN

Ceny ogłoszeń: za 1 wiersz m/m w 1 esp. przed tekstem...

Za zastrzeżenie mieszcząca dolina et 25% jak dawniej za ogłoszenia...